

Romuald Jończy

Ekonomiczno-społeczne skutki współczesnych migracji w wymiarze regionalnym na przykładzie regionu opolskiego

Romuald Jończy

Ekonomiczno-społeczne skutki współczesnych migracji w wymiarze regionalnym na przykładzie regionu opolskiego

**Opracowanie przygotowane na zlecenie
Komitetu Badań nad Migracjami
Polskiej Akademii Nauk**

Warszawa 2014

SPIS TREŚCI

Abstrakt	5
1. Wprowadzenie	7
1.1. Cele i struktura opracowania	7
1.2. Uwagi terminologiczne i ramy historyczne	8
1.3. Wybór materiału źródłowego	9
1.4. Specyfika procesów migracyjnych z województwa opolskiego	13
2. Przemiany w natężeniu i formach migracji zagranicznych z Opolszczyzny	18
2.1. Kształtowanie się procesów migracji po akcesji Polski do UE	18
2.2. Szacunkowa skala i podstawowe formy migracji zagranicznej po wejściu Polski do UE	21
2.3. Współczesne formy migracji zarobkowych i generowane przez nie skutki	26
3. Demograficzno-społeczne skutki migracji	30
3.1. Wyludnienie oraz zmiany w strukturze wieku	30
3.2. Osłabienie społeczności, więzi lokalnych i rodzinnych oraz problem „eurosieroctwa”	32
4. Ekonomiczne skutki migracji	37
4.1. Wpływ na rynek pracy i redukcję bezrobocia	37
4.2. Transfer migracyjnych zarobków i jego wpływ na poziom życia	43
4.3. Wpływ redystrybucji zarobków migrantów na popyt regionalny i aktywność gospodarczą	47
4.4. Efekt fiskalny – straty z perspektywy lokalnej i regionalnej	50
4.5. Wpływ migracji na poziom cen oraz preferencje konsumpcyjne	51
4.6. Wpływ migracji na rozwój gospodarczy i długookresowy zrównoważony rozwój – dysharmonia i asymetrie	52
4.7. Oddziaływanie w relacji migracja – kryzys i inne efekty ekonomiczne	56
4.8. Problematyka migracji w polityce regionalnej i sferze publicznej	59
Wykaz źródeł i wybranej literatury	62

Rysunki

Rys. 1. Udział Ślązaków autochtonów w ludności gmin województwa opolskiego. Szacunkowy stan około roku 1998	14
Rys. 2. Zmiany w zakresie udziałów poszczególnych form zatrudnienia w Polsce i za granicą ludności autochtonicznej w wieku produkcyjnym w latach 2004-2010 (w %) w grupie ludności zamieszkującej badane 13 miejscowości	23
Rys. 3. Liczba osób w grupie ludności nieautochtonicznej zamieszkującej badane 13 miejscowości województwa opolskiego wybierająca poszczególne formy zatrudnienia w kraju i za granicą w latach 2008 oraz 2010	24
Rys. 4. Udział bezrobotnych w ogóle ludności w wieku produkcyjnym zameldowanej w gminach województwa opolskiego w 2004 roku	39
Rys. 5. Udział bezrobotnych w ogóle ludności w wieku produkcyjnym (skorygowanej	39

szacunkowo o emigrację zawieszoną) w gminach województwa opolskiego w 2004 roku	
Rys. 6. Liczba jednostek zarejestrowanych w systemie REGON w przeliczeniu na 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym (dane meldunkowe) w gminach województwa opolskiego na koniec 2003 roku	54
Rys. 7. Liczba jednostek zarejestrowanych w systemie REGON w przeliczeniu na 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym (dane skorygowane szacunkowo o emigrację zawieszoną) w gminach województwa opolskiego na koniec 2003 roku	55

Tabele

Tabela 1. Formy zatrudnienia ludności autochtonicznej w wieku produkcyjnym pochodzącej z 21 miejscowości województwa opolskiego, badanej w 2004 roku (liczba osób i udziały procentowe w grupach płci i wieku)	20
--	----

Abstrakt

Procesy migracji zagranicznych z regionu opolskiego za granicę, głównie do Niemiec, w całym okresie po II wojnie światowej wyróżniały się wyjątkowym natężeniem w porównaniu do innych regionów Polski. Wynikało to głównie z pozostania na Opolszczyźnie po 1945 roku licznej grupy autochtonicznej ludności śląskiej, która początkowo – i w czasie trwania PRL – emigrowała do Niemiec, znacznie osłabiając potencjał ludnościowy regionu. Po ostatniej kulminacji emigracji stałej ludności autochtonicznej w latach 1988-1991 w Niemczech weszły w życie przepisy umożliwiającej tej ludności podejmowanie pracy w tym kraju bez konieczności opuszczania Polski na stałe. Pozostali w regionie śląscy autochtoni skwapliwie i masowo skorzystali z tej możliwości, co skutkowało ogromnym i wyjątkowym w skali Polski nasileniem zagranicznej migracji zarobkowej z Opolszczyzny w okresie przed akcesją Polski do Unii Europejskiej (UE). Konsekwencje tej, jak i poakcesyjnej migracji (w ramach której do wyjeżdżających za granicę autochtonów dołączyli pozostali Polacy, nieposiadający wcześniej swobody wyjazdu) stały się bardzo widoczne i decydująco rzutowały nie tylko na sytuację demograficzną, ale i ekonomiczno-społeczną w regionie. Jak dowodzą prezentowane w ekspertyzie wyniki badań naukowych, głównymi skutkami ekonomicznymi migracji były: wysoki materialny poziom życia ludności, niskie bezrobocie, ale i ograniczona aktywność pracownicza i gospodarcza w kraju, co w sumie doprowadziło do zróżnicowań rozwojowych w układzie przestrzennym regionu oraz pewnej dysharmonii rozwojowej wyrażającej się wysokimi dochodami i wysokim popytem, a zarazem ograniczonymi: zatrudnieniem (w kraju), aktywnością gospodarczą oraz wpływami podatkowymi do budżetów samorządów lokalnych. Pozytywne skutki migracji zarobkowych, związane zwłaszcza z transferem dochodów z zagranicy, ale i swoistym bilansem fiskalnym, były drenowane do silnych regionów i ośrodków ościennych (wydatki) i budżetu państwa (podatki pośrednie), przez co region nie wykorzystał w pełni migracji do swojego rozwoju. W sferze społeczno-demograficznej uwidoczniły lub pogłębiły problemy, takie jak wyludnienie i starzenie się ludności, rozbieżności rodzin czy tzw. eurosieroctwo.

W okresie poakcesyjnym, wraz ze spadkiem opłacalności pracy za granicą, doszło do reemigracji autochtonów przy jednoczesnym nasileniu się emigracji stałej i zarobkowej wśród Polaków pochodzenia napływowego. Wpłynęło to z jednej strony na zmniejszenie zróżnicowań ekonomicznych wewnątrz regionu i stabilizację koniunktury w okresie kryzysu po 2007 roku, a z drugiej jeszcze bardziej pogłębiło problem depopulacji województwa.

1. Wprowadzenie

1.1. Cele i struktura opracowania

Za cel niniejszej ekspertyzy przyjęto przedstawienie ekonomicznych i społeczno-demograficznych konsekwencji migracji w regionie opolskim.

Opracowanie składa się z kilku części. W pierwszej – wprowadzającej – zamieszczono elementy ułatwiające dalszą lekturę. Oprócz prezentacji struktury opracowania (1.1), dokonano określenia jego ram historycznych oraz zdefiniowania kilku istotnych terminów związanych z prezentowaną tematyką i obszarem (1.2). W kolejnym punkcie uzasadniono wybór materiału źródłowego (1.3), a następnie dokonano prezentacji cech regionu decydujących o jego migracyjnej wyjątkowości (1.4). W drugiej części (2.1 i 2.2) przedstawiono przebieg migracji zagranicznych z Opolszczyzny oraz zaszły w tym procesie przemiany, jak również wyodrębniono główne formy współczesnych migracji oraz generowane przez nie skutki (2.3). W kolejnych dwóch częściach poświęconych skutkom migracji w sferze społecznej (3) oraz ekonomicznej (4) przeanalizowano wyodrębnione przez autora konsekwencje migracji w regionie. Wyróżniono w tym zakresie szereg, często zazębiających się, sfer oddziaływania migracji:

- wyludnienie oraz zmiany w strukturze wieku (3.1),
- osłabienie społeczności i więzi lokalnych oraz problem „eurosieroctwa” (3.2),
- wpływ na rynek pracy i redukcję bezrobocia (4.1),
- transfer zarobków z zagranicy i jego wpływ na poziom życia (4.2),
- wpływ na popyt regionalny i aktywność gospodarczą (4.3),
- wpływ w sferze fiskalnej (4.4),
- wpływ na poziom cen oraz preferencje konsumpcyjne (4.5),
- wpływ na dysharmonię regionalnego rozwoju gospodarczego (4.6),
- wzajemne oddziaływanie migracji oraz zmian koniunkturalnych i kursowych w warunkach kryzysu makroekonomicznego (4.7),
- wpływ na sferę publiczną i politykę regionalną (4.8).

1.2. Uwagi terminologiczne i ramy historyczne

W niniejszej ekspertyzie zasadniczo skoncentrowano się na procesach migracji z regionu opolskiego dokonujących się w okresie ostatniego trzydziestolecia, tj. od lat 80. XX wieku. Uwzględniono wprawdzie, w wymiarze demograficzno-społecznym, migrację dokonującą się wcześniej – po II wojnie światowej – niemniej jednak ze względu na jej ówczesną odmienną, a zwłaszcza ściśle wtedy reglamentowany charakter, poświęcono jej znacznie mniej uwagi. Pominęto również migracje wcześniejsze, odbywające się w ramach państwa niemieckiego. Autor zdecydował też, że głównymi wyodrębnianymi w niniejszym opracowaniu okresami¹ będą: okres od początku lat 1950. do końca lat 1980., który można nazwać okresem ściśle reglamentowanej migracji; okres od końca lat 1980. do akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE), który można określić okresem przejściowym; oraz okres poakcesyjny związany ze swobodną migracją w ramach UE².

Na wstępie należy też sformułować dwie uwagi odnoszące się do stosowanej terminologii. Przez region opolski – czyli obszar analizy – rozumiany będzie teren województwa opolskiego, nieco zmieniający się po kolejnych reformach administracyjnych. W stosunku do tego obszaru będzie też używane określenie Opolszczyzna. Autor nie będzie używał jako synonimu określenia Śląsk Opolski między innymi ze względu na fakt, że dwie gminy – Praszka i Rudniki – wchodzące w skład obecnego obszaru województwa, przyłączone po reformie 1999 roku, nie stanowią historycznego terenu Śląska. Ponadto poza obszarem województwa opolskiego pozostają tereny powiatów raciborskiego i lublinieckiego przynależne do historycznego obszaru Śląska Opolskiego.

Równie istotnym warunkiem właściwej lektury tekstu jest dokonanie ustaleń, co do sposobu określania dwóch ważnych, bo zasadniczo odmiennych pod względem zachowań migracyjnych, grup ludności: śląskiej ludności autochtonicznej, posiadającej niemieckie obywatelstwo lub podstawy do jego uzyskania dzięki pochodzeniu z obszaru państwa niemieckiego w granicach z 1937 roku³; oraz reszty ludności nieposiadającej niemieckiego pochodzenia. W stosunku do pierwszej z tych grup w pracy będą używane określenia: autochtoni, ludność autochtoniczna, śląska ludność rodzima,

¹ Również przed rokiem 1989 można wyróżnić kilka okresów charakteryzujących się różnym nasileniem migracji zagranicznej, częściowo związanych ze zmianami przepisów i warunków wyjazdowych w okresie PRL. Wyodrębnienia takiego dokonuje między innymi R. Rauziński w pracy *Współczesne migracje zagraniczne na Śląsku Opolskim. Aspekty demograficzne i społeczne*, Opole 1999. Podział ten, jest też cytowany i akceptowany przez innych badaczy. R. Rauziński wyróżnia też trzy fazy emigracji w sensie rodzajowym: narodowościową, związaną z łączeniem rodzin i ekonomiczną – zob. – R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, Opole 2013.

² Migracja nie do wszystkich państw Unii Europejskiej była w pełni swobodna od 2004 roku.

³ Na temat warunków zachowania, potwierdzania i uzyskiwania niemieckiego obywatelstwa zob. między innymi B. Solga, *Miejsce i znaczenie migracji zagranicznych w rozwoju regionalnym*, Opole 2013, s. 141-142.

ludność pochodzenia niemieckiego i ludność z podwójnym obywatelstwem (lub prawem do niego). Druga grupa będzie nazywana: nieautochtonami, Polakami pochodzenia napływowego lub osobami posiadającymi jedynie polskie obywatelstwo⁴.

W kategoryzacji i nazewnictwie migracji autor posługuje się – oprócz ogólnie przyjętych kategorii wyróżnianych przez statystykę publiczną – własnym, stosowanym od kilkunastu lat nazewnictwem i podziałami zdefiniowanymi na potrzeby badań empirycznych, szerzej omówionymi w punkcie 2.2. Są one mniej lub bardziej zbliżone do podziałów stosowanych przez innych autorów⁵.

1.3. Wybór materiału źródłowego

Punktem wyjścia do analizy skutków demograficznych migracji były dane statystyki publicznej, w tym wyniki kolejnych spisów ludności⁶, a także oparte na tych danych prace Roberta Rauzińskiego, już od lat 1960. analizującego sytuację ludnościową Opolszczyzny⁷. Dane statystyki publicznej i bazujące na nich badania dotyczące emigracji definitywnej oparte są jednak głównie na wymeldowaniach. Oznacza to, że nie obejmują one osób, które opuściły kraj na stałe, a się nie wymeldowały, czyli nie uwzględniają tzw. emigracji zawieszonych, stanowiącej, znaczną część emigracji definitywnej z Opolszczyzny. Dlatego też, aby właściwie odzwierciedlić skalę emigracji stałej, uzupełniono dane i analizy jej dotyczące o wyniki badań ilościowych i jakościowych autora poświęconych nierejestrowanej emigracji definitywnej. Pozwoliło to na niezbędne uzupełnienia

⁴ Dwa pierwsze z tych określeń – tj. nieautochtoni lub Polacy pochodzenia napływowego – traktować należy jako umowne. Nie są one w pełni poprawne, gdyż do grupy tej zaliczono również Polaków z dwóch gmin (Praszka, Rudniki) zamieszkałych przez ludność polską pochodzenia miejscowego, mającą jednakże taki sam „status migracyjny” jak zamieszkująca resztę Opolszczyzny ludność polska pochodzenia napływowego. Tym samym podziału tego, dopuszczalnego w badaniach migracyjnych na terenie województwa opolskiego, nie powinno się przenosić na inne analizy i inne obszary. Konieczności i sposobowi tego rozdziału więcej uwagi poświęcono między innymi w pracy R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*, Opole, Wrocław, 2010, rozdział I.

⁵ Opolscy badacze migracji klasyfikują migracje na podstawie ich cech, ale również uwzględniając okresy, sfery i cele analizy. Zob. np. K. Heffner, B. Solga, *Praca w RFN i migracje polsko-niemieckie a rozwój regionalny Śląska Opolskiego*, Opole 1999, s. 44.

⁶ Także wyniki ostatniego spisu ludności zawarte w publikacji Główny Urząd Statystyczny, *Migracje zagraniczne ludności, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2012.

⁷ R. Rauziński, *Czynnik demograficzny w pracach nad planem na lata 1971-75 w województwie opolskim*, Opole 1969; R. Rauziński, *Czynnik ludzki w gospodarce Śląska Opolskiego*, Warszawa, Wrocław 1975; R. Rauziński, *Zaburzenia w ruchu naturalnym i zasobach pracy pod wpływem migracji zewnętrznych w województwie opolskim w latach 1975-1980*, Opole 1980; R. Rauziński, *Emigracja zagraniczna w województwie opolskim w świetle badań nad problemami pracy*, Opole 1989; R. Rauziński, *Współczesne migracje zagraniczne na Śląsku Opolskim. Aspekty demograficzne i społeczne*, Opole 1999; R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, Opole 2013.

i korekty. W analizie skutków demograficznych migracji wzięto pod uwagę również wnioski z badań innych autorów – między innymi Zdzisława Pisz⁸ oraz Kazimierza Szczygielskiego⁹.

Z kolei w części dotyczącej skutków ekonomicznych migracji podstawą wnioskowania były badania terenowe, wielokrotnie realizowane przez autora¹⁰, w tym wspólnie z innymi badaczami¹¹. Głównym tego powodem była niemożność wykorzystania danych statystyki publicznej nierejestrującej należycie emigracji okresowej i wahadłowej migracji zarobkowej, mającej największe znaczenie dla sytuacji ekonomicznej regionu. Metody pomiaru migracji czasowych stosowane w spisach ludności nie rejestrują ruchów wahadłowych i zarobkowych, a wyodrębniane w statystyce formy migracji raczej nie mogą być kryterium podziału w analizie skutków migracji, zwłaszcza skutków ekonomicznych. Problem ten zauważają autorzy ostatniego spisu ludności, którzy stwierdzają między innymi, że *rejestry administracyjne nie mogą być traktowane jako bezpośrednie źródło danych o emigracji, ale jednocześnie analiza pochodzących z nich danych pozwala śledzić trend i kierunki migracji*¹². Wskutek braku rzetelnych danych o poszczególnych formach migracji autor przyjął odmienne wyjściowe założenia do analizy i podziałów migracji, co wielokrotnie, szeroko i – jak się wydaje – wystarczająco zostało uzasadnione¹³. Dla niniejszego opracowania istotne pozostaje to, że rozbieżności w interpretacji podstawowych form migracji przez autora i statystykę publiczną podają w wątpliwość sens łączenia empirycznych wniosków autora dotyczących skali poszczególnych

⁸ Z. Pisz, *Obraz społeczny Śląska na przełomie wieków*, Opole 2004.

⁹ K. Szczygielski, *Przestrzenne zróżnicowanie ludności województwa opolskiego w kontekście etnicznym (jako potencjalne uwarunkowanie rozwoju regionalnego)*, Opole 2010.

¹⁰ Zwłaszcza prace: R. Jończy, *Migracje zarobkowe z regionu opolskiego do Niemiec. Aspekty ekonomiczne*, w: A. Rajkiewicz (red.), *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce*, Warszawa, Wrocław 2000; R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Opole 2003; R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię rozwoju województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy)*, Opole 2006; R. Jończy, *Zewnętrzne migracje ludności wiejskiej Opolszczyzny po wejściu Polski do Unii Europejskiej (Konsekwencje w kontekście sytuacji społeczno-demograficznej i regionalnego rynku pracy)*, Opole, Wrocław 2008; R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich...*, op. cit.

¹¹ Zwłaszcza prace: R. Jończy (red.), D. Rokita, *Migracje zagraniczne i zatrudnienie na obszarach wiejskich województwa opolskiego w kontekście światowego spowolnienia gospodarczego. Stan i tendencje*, Opole 2009; R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe z województwa opolskiego w latach 2008-2010 oraz ich wpływ na opolski rynek pracy i sferę fiskalną samorządów terytorialnych. Diagnoza i rekomendacje w kontekście rozwoju regionu*, Opole 2011.

¹² Główny Urząd Statystyczny, *Migracje zagraniczne ludności...*, op. cit., s. 27.

¹³ Kwestii tej poświęcono dużo miejsca w każdej z najważniejszych publikacji autora. Zob. między innymi R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej...*, op. cit.; R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit.; R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit.; R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit.

form migracji – a więc i konsekwencji tych migracji – z większością badań opartych na źródłach statystyki publicznej oraz wynikach NSP¹⁴.

Przegląd prac innych autorów dowiódł także szeregu innych ich cech, mocno ograniczających możliwość ich spożytkowania w niniejszej ekspertyzie, zwłaszcza w jej części ilościowej. Ograniczenia te wynikły z trzech zasadniczych względów.

Po pierwsze, większość publikacji dotyczy wyłącznie okresu przedakcesyjnego – bardzo specyficznego dla Opolszczyzny (zob. punkt 1.4) – bądź też nie zawiera istotnego wyodrębnienia na zróżnicowane typologicznie migracje: przedakcesyjną i poakcesyjną.

Po drugie, w większości publikacji poświęconych procesom migracyjnym z Opolszczyzny nie wyodrębnia się precyzyjnie (lub w ogóle nie uwzględnia) dwóch wymienionych wcześniej, a zasadniczo odmiennych pod względem zachowań¹⁵ migracyjnych, grup ludności Opolszczyzny: posiadającej podwójne – polskie i niemieckie – obywatelstwo (autochtoni, śląska ludność rodzima) bądź nieposiadającej go (nieautochtoni, ludność pochodzenia napływowego)¹⁶. Grupy te tak dalece różnią się pod względem rozwoju, nasilenia, cech migracji, a także generowanych przez migracje skutków¹⁷, że traktowanie ich w analizie migracji z obszaru Opolszczyzny jako jednej homogenicznej populacji uznać należy za elementarny błąd wypaczający wnioski.

Trzecim powodem jest przyczynkowość i wycinkowość niektórych opracowań na ogół dotyczących przypadków lub małych społeczności i tym samym niepozwalających na szersze spożytkowanie wniosków, zwłaszcza w zakresie wnioskowania ilościowego. Wycinkowość

¹⁴ Jako przykład takich rozbieżności można podać analizy R. Rauzińskiego i K. Szczygieskiego, którzy w szeregu swoich prac traktują ustalenia spisów ludności z roku 1995 i 2002 dotyczące liczby osób przebywających poza krajem powyżej dwóch i dwunastu miesięcy jako emigrację czasową związaną w większości z podejmowaniem pracy. Z kolei autor niniejszej ekspertyzy w badaniach z 2002, 2004, 2006, 2008 i 2010 roku dokonał weryfikacji „czasowego” charakteru migracji osób określonych w spisie jako przebywające za granicą powyżej dwóch, a zwłaszcza powyżej dwunastu miesięcy, ustalając, że grupa ta jest raczej tożsama z nierejestrowaną emigracją definitywną (emigracją zawieszoną), a grupę migrantów zarobkowych (permanentnych i czasowych) stanowi odrębna grupa osób generalnie pomijana w statystykach. Tak zasadnicze różnice w interpretacji raczej wykluczają wspólne spójne wnioski. Zob. np. R. Jończy, (Nie)przydatność danych statystycznych oraz opartych na nich diagnoz i prognoz społeczno-gospodarczych w kontekście występowania nierejestrowanej emigracji stałej, w: J. Orczyk, B. Balcerzak-Paradowska, M. Szyłko-Skoczny, C. Żołędowski (red.), *Polityka społeczna kontynuacja i zmiana*, Warszawa 2012.

¹⁵ Odmienność ta dotyczy zarówno natężenia form i kierunków migracji, jak i sposobu funkcjonowania rodzin migranckich, wydatkowania dochodów, preferowanych dóbr konsumpcyjnych itd.

¹⁶ Dość precyzyjnego zdefiniowania obu tych grup ludności autor dokonał w pracy: R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich...*, op. cit., s. 37-39.

¹⁷ Różnice te nie dotyczą wyłącznie zachowań migracyjnych. Dotyczą również między innymi preferencji zawodowych i edukacyjnych, preferencji w wydatkowaniu dochodów itd. Jak dowodzą prowadzone badania, różnice pomiędzy autochtonami a Polakami pochodzenia napływowego są w wypadku każdej z wymienionych preferencji większe niż np. różnice pomiędzy mężczyznami i kobietami, ludnością miejską i ludnością wiejską.

i selektywność prac poświęconych migracjom najczęściej wynika z trudności badawczych związanych z drażliwością niektórych aspektów migracji – zarówno ekonomiczno-prawnych, takich jak np. kwestie podwójnego obywatelstwa, legalność zatrudnienia, status w sferze ubezpieczeń, rozliczenia podatkowe, jak i osobisto-rodzinnych, takich jak rozbić rodzin czy „eurosieroctwo”.

Z wymienionych względów wnioski badawcze innych autorów mają w niniejszym opracowaniu raczej znaczenie komplementarne (zwłaszcza w części dotyczącej ekonomicznych skutków migracji), choć są bardzo istotne. Dotyczy to zwłaszcza aspektu demograficznego migracji, od wielu lat badanego w oparciu o dane statystyki publicznej przez R. Rauzińskiego, a także przez między innymi Kazimierza Szczygieskiego, Zdzisława Pisz, Agatę Zagórowską, Ireneusza Kuropkę oraz ostatnio kompleksowo również przez Joannę Dybowską¹⁸. Aspektami społeczno-kulturowymi migracji zajmowali się fragmentarycznie między innymi Aniela Dylus¹⁹, Jerzy Gocko²⁰, Antoni Kaltbach²¹, Anna Krasnodębska²², Bernard Jurczyk²³, Tadeusz Reroń²⁴ i nieco szerzej Marta Rostropowicz-Miśko²⁵. W zakresie najszerzej ujętych skutków ekonomicznych migracji uwzględniono wnioski z przywoływanych już prac Roberta Rauzińskiego oraz ze stosunkowo nowych, kompleksowych i poszerzających spektrum analiz opracowań Diany Rokity-Poskart²⁶ oraz Brygidy Solgi²⁷, jak również z nieco starszych opracowań Krystiana Heffnera²⁸, Ryszarda Kałuży²⁹, Edwarda

¹⁸ Zwłaszcza w przygotowywanej przez tę autorkę rozprawie habilitacyjnej.

¹⁹ A. Dylus, Mobilność i (albo?) zakorzenienie. Uwagi na marginesie migracji zarobkowych Ślązaków, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

²⁰ J. Gocko, Aspekty etyczne wyjazdów zarobkowych, w: K. Glombik i P. (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie..., op. cit.*

²¹ A. Kaltbach, Wyjazdy zarobkowe jako pośredni skutek bezrobocia – wyzwaniem dla kościoła na Śląsku Opolskim, w: K. Glombik i P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie..., op. cit.*

²² A. Krasnodębska, Migracja zarobkowa w ocenie kobiet z Opolszczyzny, w: M. Duszczyk, M. Lesińska (red.), *Współczesne migracje – dylematy Europy i Polski*, Warszawa 2009; A. Krasnodębska, *Preferencje zawodowe opolskich studentów a kwestia zagranicznych migracji zarobkowych*, Opole 2008.

²³ B. Jurczyk, „Być” albo „mieć” – o nieświadomym dylemacie wyjazdów zarobkowych, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie..., op. cit.*

²⁴ T. Reroń, Współczesne wyjazdy zarobkowe jako problem moralny, w: K. Glombik i P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie..., op. cit.*

²⁵ M. Rostropowicz-Miśko, *Migracje ludności ze Śląska Opolskiego do Niemiec w latach 1989-2005*, Opole 2007.

²⁶ D. Rokita-Poskart, *Ekonomiczno-społeczne konsekwencje migracji zewnętrznych dla społeczności wiejskich (na przykładzie wybranych miejscowości Śląska)*, praca doktorska [maszynopis], Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu 2010.

²⁷ Między innymi B. Solga, *Miejsce i znaczenie..., op. cit.*

²⁸ Między innymi K. Heffner, R. Rauziński, *Region migracyjny (wybrane aspekty demograficzne, społeczne i gospodarcze na przykładzie Śląska Opolskiego)*, Opole 2003; K. Heffner, B. Solga, *Praca w RFN..., op. cit.*

²⁹ R. Kałuża, Podejmowanie pracy w RFN w świetle badań nad lokalnymi rynkami pracy województwa opolskiego, *Śląsk Opolski* nr 2, 1999.

Nycza³⁰ i Joanny Żurawskiej³¹. W pracy posłkowano się również wnioskami autorów pracujących poza badanym regionem, uwzględniających opolski fenomen migracyjny. Byli to zwłaszcza Marek Okólski, Zdzisław Pisz, Antoni Rajkiewicz³² i Edward Marek³³. Do pewnych wniosków doprowadziła również lektura publikacji poświęconych zróżnicowaniom rozwoju społeczno-gospodarczego w układzie przestrzennym – regionalnym i lokalnym, zwłaszcza niektórych publikacji wydanych przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa³⁴ oraz prac poświęconych inwestycjom bezpośrednim na Opolszczyźnie³⁵.

Pisząc o materiale źródłowym, należy dodać, że w treści niniejszej ekspertyzy szeroko wykorzystano opracowanie autora pt. *Regionalne skutki odpływu ludności Polski w okresie transformacji (wnioski z badań własnych w regionie opolskim)*, stanowiące pokłosie wystąpienia plenarnego na ubiegłorocznej konferencji Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk³⁶. W związku z tym, że tematy niniejszego i tamtego opracowania były bardzo zbliżone, a oba przygotowywane były prawie równolegle, nieunikniona jest zbieżność szeregu zawartych w nich treści.

1.4. Specyfika procesów migracyjnych z województwa opolskiego

Zasadniczą cechą Opolszczyzny, stanowiącą – zwłaszcza w przeszłości, ale i obecnie – jej migracyjny wyróżnik jest występowanie na jej obszarze licznej grupy śląskiej ludności autochtonicznej, zamieszkującej głównie wsie i niewielkie miasta centralno-wschodniej części regionu, co prezentuje Rys. 1. Należy zaznaczyć, że udziały przedstawione na rysunku oparte są na oficjalnych danych, zatem nie uwzględniają nierejestrowanej emigracji stałej (emigracji zawieszonych) obejmującej około 25%

³⁰ E. Nycz, Problematyka pracy i migracji w opiniach mieszkańców pogranicza etniczno-kulturowego (komunikat z badań terenowych w gminie Bierawa), w: K. Glombik i P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie...*, op. cit.

³¹ Szerszą prezentację dorobku publikacyjnego opolskich autorów zawarłem między innymi w R. Jończy, *Migracje zagraniczne z...*, op. cit., rozdział II.

³² A. Rajkiewicz, Swoistości migracyjne województwa opolskiego, w: K. Heffner (red.), *Rola małych regionów w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju i integracji europejskiej*, Warszawa 2004.

³³ E. Marek, *Praca Polaków w Niemczech. Półtora wieku emigracji zarobkowej*, Warszawa 2008.

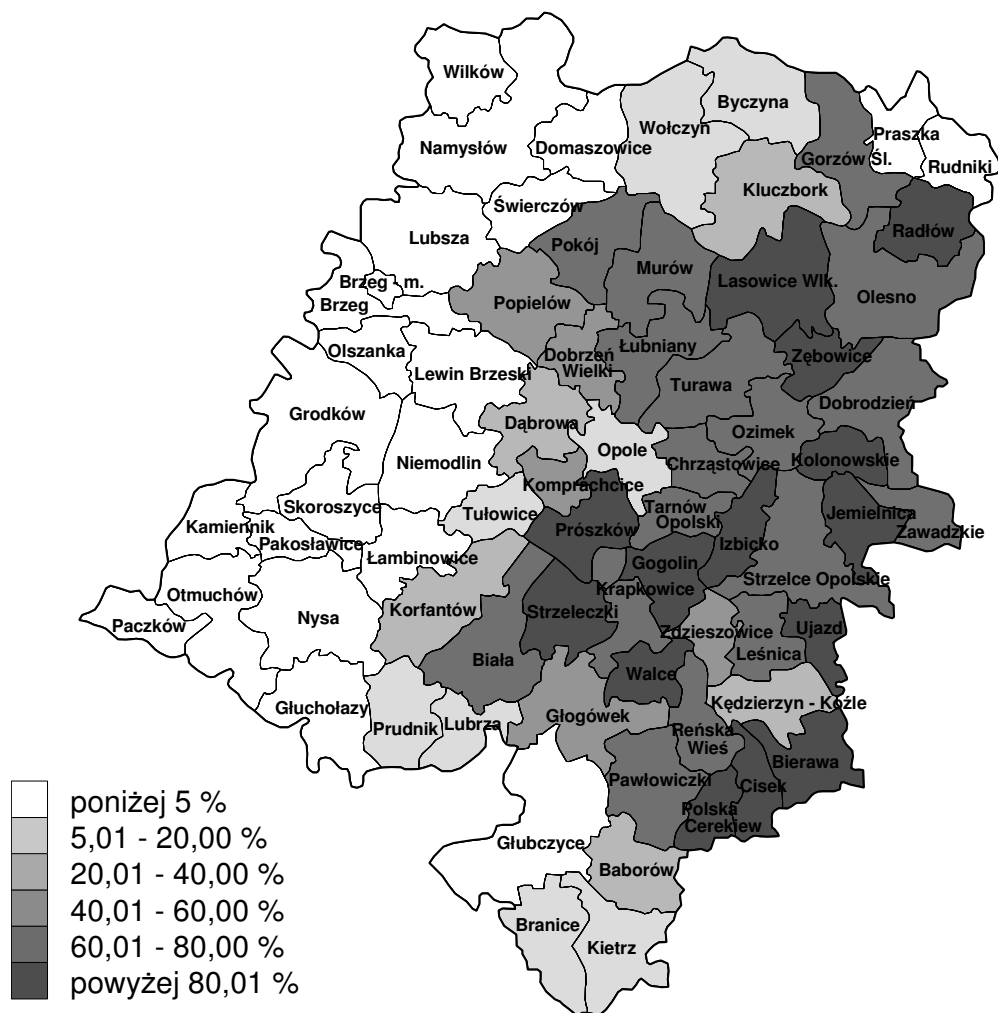
³⁴ Między innymi prace: M. Wieruszewska (red.), *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*, Warszawa 2007; oraz A. Rosner (red.), *Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*, Warszawa 2007.

³⁵ Zob. między innymi M. Kania, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne na Śląsku Opolskim w latach 1990-2005*, Opole 2007.

³⁶ R. Jończy, Regionalne skutki odpływu ludności Polski w okresie transformacji (wnioski z badań własnych w regionie opolskim), w: M. Lesińska, M. Okólski, *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, Warszawa 2013, s. 37 i nast.

oficjalnie zamieszkujących region autochtonów³⁷. Faktyczne udziały autochtonów są zatem proporcjonalnie mniejsze.

Rys. 1. Udział Ślązaków autochtonów w ludności gmin województwa opolskiego. Szacunkowy stan około roku 1998



Źródło: Dane dotyczące udziału ludności autochtonicznej z obszaru województwa opolskiego sprzed 1999 roku zaczerpnięto z opracowania R. Rauzińskiego, *Współczesne migracje...*, op. cit.; niektóre poddano korekcie, a odsetki w gminach przyłączonych po reformie w 1998 roku oszacowano na podstawie wyników wyborów samorządowych z 1998 roku.

³⁷ Kwestię nierejestrowanej emigracji definitywnej przedstawiono w dalszej części opracowania.

Śląska ludność autochtoniczna bezpośrednio po procesach przesiedleń powojennych³⁸ stanowiła około połowę, a obecnie około 1/4³⁹ ogółu ludności obecnego obszaru województwa opolskiego. Posiadała ona – dzięki wcześniejszemu (tj. przed 1945 rokiem) zamieszkiwaniu w granicach państwa niemieckiego i zachowaniu obywatelstwa niemieckiego – możliwość przyjazdu⁴⁰ do Niemiec jeszcze przed akcesją Polski do UE, co generowało jej ożywione ruchy migracyjne w całym okresie po II wojnie światowej. Ruchy te wynikały ze względów kulturowych, narodowościowych i rodzinnych, mających szczególnie istotne znaczenie bezpośrednio po wojnie, ale przede wszystkim ze względów ekonomicznych. Rola tych czynników stopniowo się zmieniała – początkowo dominowały czynniki polityczne, narodowościowe, kulturowe i rodzinne, a później względy ekonomiczne.

Zasadnicze transfery ludności dokonały się w latach 1944-46 i miały formę ucieczek oraz przymusowych wysiedleń, będących konsekwencją II wojny światowej i jej końcowych ustaleń. Kilka lat bezpośrednio po wojnie było też kluczowymi dla całej powojennej emigracji Ślązaków. W okresie tym – jak zwraca uwagę Marek Zybur – *położenie Niemców w Polsce można porównać jedynie z sytuacją w Małopolsce, po buncie wójta Alberta za panowania Władysława Łokietka*⁴¹. Szanse na zasymilowanie pozostałych wtedy w Polsce Górnoślązaków zostały zniweczone. Jak pisze Piotr Madajczyk, *po doświadczeniach przejścia frontu, polskich szabrowników, wrogości ludności napływowej, obozów i działania aparatu bezpieczeństwa, walki politycznej i budowy kolejnej dyktatury monopartyjnej – do połowy 1946 roku nastąpił wyraźny odwrót od polskości grupy indyferentnej narodowo, gotowej ją w początkowym okresie zaakceptować w zamian za normalne warunki życia...* Ślązacy [przyp. autora] *dostali system niedemokratyczny, nieatrakcyjny materialnie,*

³⁸ W 1950 roku 54,1% ludności zamieszkałej na obecnym obszarze województwa opolskiego mieszkała na nim również w 1939 roku – zob. R. Rauziński, K. Szczygalski, *Śląska ludność rodzima w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego. Wczoraj i dziś*, Opole 2008., tab. 5, s. 109.

Na temat przesiedleń odbywających się bezpośrednio po wojnie i wpływu wprowadzenia polskiej administracji na Śląsku Opolskim na postawy ludności autochtonicznej sporo pisze P. Madajczyk w pracy *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945-48*, Warszawa 1996.

³⁹ R. Rauziński w cytowanym opracowaniu z 2013 roku, opierając się na wieloletniej analizie danych demograficznych, szacuje ją na 250 tys. osób, a K. Szczygalski, opierając się na danych spisowych, podaje liczbę 280 tys. Oba te szacunki dotyczą jednakże ludności uznawanej w statystyce jako zamieszkała (czyli między innymi przebywających powyżej 12 miesięcy za granicą), a nie ludności rezydującej. Uwzględnienie nierejestrowanej emigracji stałej nakazuje szacować liczebność faktycznie pozostałych w regionie autochtonów na 180-210 tys., przy czym górną granicę należy odnosić raczej do liczby osób mających przynajmniej w połowie pochodzenie autochtoniczne.

⁴⁰ Ze swobodą przyjazdu do Niemiec nie była oczywiście związana swoboda wyjazdu z Polski. Wyjazdy z Polski w okresie PRL były silnie reglamentowane, a w wypadku posiadających niemieckie pochodzenie Ślązaków stanowiły kartę przetargową w polityce zagranicznej.

⁴¹ M. Zybur, *Niemcy w Polsce*, Wrocław 2001, s. 202.

*sprzeczny z ich wartościami, który miał być drogą do polskości*⁴². Niewątpliwie również, jak pisze dalej Madajczyk, przyczyniła się do tego polityka polonizacyjna, czyli usuwanie środkami administracyjno-politycznymi niemieckich elementów kultury śląskiej. Problem jest o tyle trudniejszy, że duża część (może większość) ludności napływowej nie potrafiła zaakceptować niemieckich wpływów w śląskiej kulturze. Winne temu były zarówno przeżycia okresu wojny, jak i obciążenia i skrzywienia tradycji narodowej wyniesione z okresu zaborów, które przeciętnemu Polakowi uniemożliwiły otwarcie się na odmiennych Ślązaków i Mazurów⁴³. Antyniemiecka nagonka w łagodniejszym niż bezpośrednio po wojnie wydaniu utrzymała się także później. W latach osiemdziesiątych – jak pisze dalej Marek Żybura – swoisty polityczny team tworzyli rządzący Polską z własnego nadania Wojciech Jaruzelski i wysoki hierarcha kościoła katolickiego, prześcigając się nawzajem w antyniemieckich oświadczeniach na temat tej mniejszości w kraju⁴⁴.

Duże znaczenie miały również praktyczne problemy integracji Ślązaków z ludnością napływową. Znajdowało to odzwierciedlenie w emigracji, która była wśród Ślązaków duża zwłaszcza tam, gdzie przyszło jej koegzystować z ludnością napływową. Robert Rauziński, na podstawie badań, ustalił dużo wyższą skłonność do emigracji ludności rodzimej na tych obszarach, na których występuje znaczna przewaga ludności napływowej⁴⁵. Związek ten potwierdziły również kompleksowe badania autora przeprowadzone w roku 2007⁴⁶.

Z czasem oprócz czynników kulturowo-rodzinnych oraz politycznych (działających również na napływową ludność polską) zaczęły nasilać się czynniki ekonomiczne, wyrażające się pogłębiającymi się dysproporcjami gospodarczymi pomiędzy PRL a RFN. Warto jednak podkreślić, że na opolskich autochtonów działały nie tylko czynniki przyciągające, takie jak wysoki perspektywiczny poziom życia w Niemczech. Niebagatelne znaczenie – „wypychające” ich za granicę – miały powojenne warunki życia na Śląsku. Jak piszą Krystian Heffner i Brygida Solga, *Nie doszło bowiem nawet do odtworzenia poziomu zagospodarowania wsi z czasów przed II wojną światową, co spowodowało systematyczne pogarszanie się warunków życia. Konfrontacja warunków i wzorów życia istniejących w Niemczech z perspektywami (a raczej ich brakiem) w warunkach PRL, zaowocowała masowym odpływem za granicę, szczególnie ludzi młodych*⁴⁷.

⁴² P. Madajczyk, *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945-1948*, Warszawa 1996, s. 296.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ M. Żybura, *Niemcy w Polsce*, op. cit., s. 207.

⁴⁵ R. Rauziński, *Zagrożenia...*, op. cit.

⁴⁶ R. Jończy, *Migracje zewnętrzne z obszarów...*, op. cit., s. 174.

⁴⁷ K. Heffner, B. Solga, *Praca w RFN...*, op. cit., s. 43.

Należy tym samym przyjąć, że czynniki ekonomiczne były głównym, choć nie jedynym powodem emigracji (np. emigracja solidarnościowa) w ostatnim okresie PRL i odgrywały też zasadniczą rolę w okresie transformacji. Współcześnie, po pełnym otwarciu Unii Europejskiej dla obywateli polskich, innymi – zyskującymi na znaczeniu – cechami Opolszczyzny mającymi wpływ na procesy migracyjne są zwłaszcza: jej (nie)wielkość i międzymetropolitalne położenie, słabość ośrodka regionalnego (i akademickiego) oraz ograniczona oferta pracy dla osób z wyższym wykształceniem i dużymi aspiracjami. Czynniki te determinują współcześnie zarówno migrację zewnętrzną, jak i wewnątrz kraju, zwłaszcza do dużych ośrodków regionalnych⁴⁸.

⁴⁸ Zob. R. Jończy (red.), D. Rokita-Poskart, M. Kwiatkowska, *Exodus absolwentów szkół średnich województwa opolskiego do dużych ośrodków regionalnych kraju oraz za granicę (w kontekście problemu depopulacji województwa oraz wyzwań dla szkolnictwa wyższego i regionalnego rynku pracy)*, Opole 2013.

2. Przemiany w natężeniu i formach migracji zagranicznych z Opolszczyzny

2.1. Kształtowanie się procesów migracji po akcesji Polski do UE

Wyjazdy Ślązaków o niemieckim pochodzeniu do Niemiec sprawiły, że obszar województwa opolskiego w całej drugiej połowie XX wieku wyróżniał się największym nasileniem emigracji stałej. Łączna liczba mieszkańców obecnego obszaru województwa opolskiego, którzy według polskich⁴⁹ danych opuścili ten region w okresie od 1951 do 2010 roku, wyniosła 238 215 osób, co przekraczało przyrost naturalny w tym okresie⁵⁰.

Niemniej jednak oficjalne dane o emigracji zagranicznej nie ujmują całości emigracji stałej z województwa. Jak wykazały badania autora⁵¹, większość Ślązaków – emigrantów stałych, opuszczających kraj zwłaszcza w latach 1980. i na początku lat 1990. (ale i później) nie dokonała wymeldowania z kraju. Grupa ta jeszcze w 2004 roku stanowiła około 25% populacji autochtonów (a jednocześnie około 8% ludności województwa) i liczyła wtedy około 80-85 tys. osób. Osoby te stanowiły zdecydowaną większość tzw. emigracji zawieszanej, tzn. grupy osób, które definitywnie opuściły kraj, ale pozostały w Polsce zameldowane⁵². Emigrację zawieszoną w pewnym sensie „uchwycił” Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań z 2002 roku, w ramach którego w województwie opolskim zarejestrowano 89,3 tys. osób przebywających poza krajem powyżej 12 miesięcy i kolejne 15,9 tys. przebywających poza krajem powyżej 2 miesięcy. Badacze migracji zajmujący się analizą danych statystyki publicznej potraktowali te grupy generalnie – i zgodnie z typologią spisową – jako emigrację czasową, którą, jak dowiodły badania autora, nie były. Na

⁴⁹ Rozbieżności między danymi polskimi na temat emigracji a zagranicznymi danymi na temat imigracji z Polski są bardzo duże, niekiedy – jak w wypadku emigracji z Polski do Niemiec w latach 1988-1990 – nawet dwudziestokrotne. Zob. szerzej na ten temat: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit., rozdział I. Kwestii nierejestrowanej emigracji z Polski sporo uwagi poświęciła Barbara Sakson w pracy *Ludność obecna w Polsce w dniu 6.12.1988 roku. Wpływ „niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na strukturę demograficzną Polski*, Warszawa 2001.

⁵⁰ R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, Opole 2013.

⁵¹ Wyniki tych badań zawarto między innymi w publikacjach wymienionych w przypisie 11.

⁵² Szerzej: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit.

niepewność co do „czasowego” charakteru tych migracji wskazywali też inni badacze⁵³. Emigracja czasowa o prawie takich samych rozmiarach umknęła ówczesnemu spisowi – podobnie zresztą jak poprzedniemu (1995 rok) i kolejnemu (2011 rok) – ze względu na brak odpowiednich narzędzi pomiaru. Warto dodać, że w statystyce europejskiej osoby te liczone są dwukrotnie, zarówno jako mieszkańcy Polski, jak i kraju obecnego zamieszkania (najczęściej Niemiec).

Ważne zmiany w przepisach prawa niemieckiego zostały wprowadzone w 1993 roku w związku z wejściem w życie ustawy o zakończeniu trwania skutków wojny⁵⁴. Zmiany te umożliwiły osobom pochodzenia niemieckiego zamieszkałym w Polsce (i w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej) potwierdzanie obywatelstwa niemieckiego bez opuszczania Polski. Możliwość uzyskania przez śląskich autochtonów paszportów niemieckich i związanego z nimi „przywileju” pracy za granicą zbiegła się w czasie z transformacją ustrojowo-gospodarczą i związanym z nią narastaniem jawnego bezrobocia, a równocześnie bardzo korzystnymi płacowo-walutowymi warunkami zarabiania w Europie Zachodniej. Wszystko to sprawiło, że od początku lat 1990. autochtoni ograniczyli emigrację stałą, a zaczęła narastać wśród nich wahadłowa bądź okresowa migracja zarobkowa⁵⁵. Kulminacja nasilenia emigracji zarobkowej wśród autochtonów nastąpiła w okresie 2003-2004, kiedy to liczba zamieszkałych na Opolszczyźnie Ślązaków autochtonów korzystających z możliwości pracy za granicą, wynosząc około 52-65 tys. osób, była zbliżona do liczby autochtonów pracujących w kraju⁵⁶. Szczególne nasilenie migracji zaobserwowano w najmłodszych grupach wieku produkcyjnego, w których liczba autochtonów pracujących za granicą była kilkakrotnie większa niż liczba autochtonów pracujących wyłącznie w kraju⁵⁷. Tabela 1 przedstawia skalę emigracji autochtonów w tamtym okresie oraz udziały poszczególnych form zatrudnienia w kraju i za granicą w grupie ludności zamieszkującej 21 miejscowości badanych przez autora w roku 2004.

⁵³ Zob. K. Heffner, B. Solga, *Praca w RFN...*, *op. cit.*, s. 31 oraz s. 71 i 72. Autorzy ci, pisząc o definitywnych wyjazdach Ślązaków sprzed 1990 roku w oparciu o wizę turystyczną, używają określenia „emigranci turystyczni”. Liczbę tych migrantów z terenu Górnego Śląska szacują na 300 tys. osób – tamże, s. 28.

⁵⁴ *Kriegsfolgenbereinigungsgesetz, Bundesgesetzblatt* nr 1, 1992.

⁵⁵ Zob. również K. Heffner, B. Solga, *Praca w RFN...*, *op. cit.*, s. 72.

⁵⁶ Szczegółowej wiedzy na temat zatrudnienia autochtonów za granicą w przeddzień akcesji Polski do Unii Europejskiej dostarczają rozdziały II i III pracy R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, *op. cit.*

⁵⁷ Zob. R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, *op. cit.*, tab. II.6, s. 44.

Tabela 1. Formy zatrudnienia ludności autochtonicznej w wieku produkcyjnym pochodzącej z 21 miejscowości województwa opolskiego, badanej w 2004 roku (liczba osób i udziały procentowe w grupach płci i wieku)

Forma zatrudnienia	18-25 lat				26-35 lat				36-45 lat				46-55 lat				56-65 lat		56-60 lat		Ogółem	
	M	%	K	%	M	%	K	%	M	%	K	%	M	%	K	%	M	%	K	%	liczba	%
Pracujący stale i wyłącznie w Polsce	58	8,9	73	13,0	222	36,5	219	38,4	278	40,3	306	44,5	212	35,0	197	35,5	74	24,3	22	10,6	1 661	30,5
Pracujący stale i wyłącznie za granicą	261	40,0	130	23,1	253	41,5	71	12,4	206	29,9	44	6,4	154	25,4	29	5,2	25	8,2	10	4,8	1 183	21,7
Pracujący stale w Polsce i okresowo za granicą	28	4,3	12	2,1	42	6,9	28	4,9	76	11,0	36	5,2	79	13,0	30	5,4	11	3,6	5	2,4	347	6,4
Pracujący okresowo w Polsce i za granicą	10	1,5	10	1,8	18	3,0	10	1,8	31	4,5	11	1,6	12	2,0	11	2,0	6	2,0	2	1,0	121	2,2
Pracujący okresowo za granicą i niepracujący w Polsce	41	6,3	39	6,9	36	5,9	43	7,5	39	5,7	78	11,3	57	9,4	69	12,4	27	8,9	26	12,5	455	8,4
Pracujący okresowo w Polsce	8	1,2	3	0,5	10	1,6	15	2,6	13	1,9	5	0,7	9	1,5	5	0,9	7	2,3	3	1,4	78	1,4
S.U.S.* pracujący okresowo za granicą	111	17,0	110	19,6	1	0,2	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	222	4,1
S.U.S.* pracujący okresowo w Polsce	16	2,5	19	3,4	1	0,2	1	0,2	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	37	0,7
S.U.S.* niepracujący nigdzie	98	15,0	100	17,8	2	0,3	1	0,2	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	0	0,0	201	3,7
Niepracujący	21	3,2	66	11,7	24	3,9	183	32,0	47	6,8	208	30,2	83	13,7	214	38,6	155	50,8	140	67,3	1 141	21,0
Razem	652	100,0	562	100,0	609	100,0	571	100,0	690	100,0	688	100,0	606	100,0	555	100,0	305	100,0	208	100,0	5 446	100,0

* Uwaga: skrót S.U.S. oznacza studentów uczniów i słuchaczy trybu dziennego (stacjonarnego).

Źródło: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit.

Z kolei w grupie polskiej (nieautochtonicznej) reszty (a zarazem większości) mieszkańców regionu emigracja stała (do początku lat 1990.), a później (do 2004 roku) zarobkowa, miały zdecydowanie mniejsze nasilenie. Choć jak dowodzą np. dane o pochodzeniu pracowników zatrudnianych w Niemczech za pośrednictwem *Zentralstelle für Arbeit*, udział pracowników nieautochtonów z Opolszczyzny w przeliczeniu na liczbę mieszkańców województwa był największy w kraju⁵⁸. Niewątpliwym wpływ na to miały silne na Opolszczyźnie sieci migracyjne powstałe dzięki migracji ludności autochtonicznej. W sumie, w przeddzień akcesji Polski do UE, liczbę mieszkańców województwa korzystających z możliwości pracy za granicą szacować można (na podstawie wyników badań i dostępnych danych) na 70-80 tys. osób, z których około 5-15 tys. nie miało niemieckiego pochodzenia. Oprócz tego za granicą pozostawało przynajmniej 80-85 tys. nierejestrowanych emigrantów definitywnych (emigrantów zawieszonych)⁵⁹. Nasilenie tej migracji cechowało znaczne zróżnicowanie przestrzenne – na obszarach wiejskich centralno-wschodniej Opolszczyzny, zamieszkałych przez autochtonów, emigracja stała lub zarobkowa nierzadko dotyczyła ogromnej części mieszkańców. Z kolei w zachodniej, południowej i północnej części województwa, zamieszkałej przez ludność pochodzenia napływowego, nasilenie emigracji było mniejsze i zbliżone do nasilenia w wielu innych obszarach kraju.

2.2. Szacunkowa skala i podstawowe formy migracji zagranicznej po wejściu Polski do UE

Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej nastąpiła kolejna fala migracji z Opolszczyzny, tym razem dotycząca osób nieposiadających niemieckiego obywatelstwa, pochodzących głównie z nieobjętej dotychczas masową migracją zachodniej części województwa oraz z miast⁶⁰. Fala ta wprowadziła nie miała intensywności porównywalnej z emigracją stałą autochtonów w latach 1980. i emigracją zarobkową w latach późniejszych, bo dokonywała się w warunkach mniejszych niż wówczas zróżnicowań ekonomicznych. Niemniej jednak jej baza ludnościowa, czyli ludność polska pochodzenia napływowego, była kilkakrotnie większa niż liczba ludności autochtonicznej, co sprawiło, że nawet przy istotnie mniejszym udziale wyjeżdżających ich liczba była bardzo duża.

⁵⁸ Zob. między innymi: A. Rajkiewicz, Wokół współczesnych migracji z Polski do Polski, w: K. Heffner (red.), *Uwarunkowania rozwoju regionalnego województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem migracji zagranicznych)*, Opole 2002, s. 168-169; oraz E. Marek, Sezonowe zatrudnianie Polaków za granicą, w: A. Rajkiewicz (red.), *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce. Wybrane zagadnienia*, Wrocław 2000, s. 40.

⁵⁹ Szacunki dotyczące tych wielkości zawiera praca R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit., rozdział II.3 i V.1.

⁶⁰ Zob. R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit., rozdziały II i III.

Migracja poakcesyjna miała zarówno osiedleńczy, jak i zarobkowy charakter, najczęściej jednak trudny do sprecyzowania przez samych migrujących⁶¹. Skala rzeczywistej emigracji definitywnej w okresie poakcesyjnym jest trudna do ustalenia. Należy bowiem sądzić, że dane statystyki publicznej, która rejestrowała emigrantów wyjeżdżających za granicę w poszczególnych latach, ujmowały raczej osoby, które emigrowały w przeszłości i z dużym opóźnieniem wymeldowywały się, a w mniejszym stopniu osoby, które wyemigrowały na stałe po akcesji. Przemawia za tym chociażby fakt, że według oficjalnych danych skala emigracji zagranicznej była większa w latach poprzedzających akcesję (2000 rok – 4 285 osób, 2001 rok – 4 190 osób, 2002 rok – 4 665 osób, 2003 rok – 4 381 osób) niż bezpośrednio po niej (2004 rok – 3 829 osób, 2005 rok – 3 414 osób)⁶². Można tym samym wnioskować, że wymeldowania nie mają istotniejszego związku z dokonaną w poszczególnych latach rzeczywistą emigracją definitywną⁶³. Można raczej sądzić, że poakcesyjny względny przyrost migracji na Opolszczyźnie nie był większy niż przeciętny przyrost migracji na obszarze reszty kraju. Do wniosku takiego prowadzi też obserwacja procesów migracji zarobkowej. W wyniku znacznego zmniejszenia się opłacalności pracy za granicą w latach 2004-2008 doszło do reemigracji masowo pracujących wcześniej za granicą autochtonów (zob. Rys. 2) oraz do wyhamowania migracji zarobkowej wśród ludności pochodzenia polskiego (zob. Rys. 3)⁶⁴.

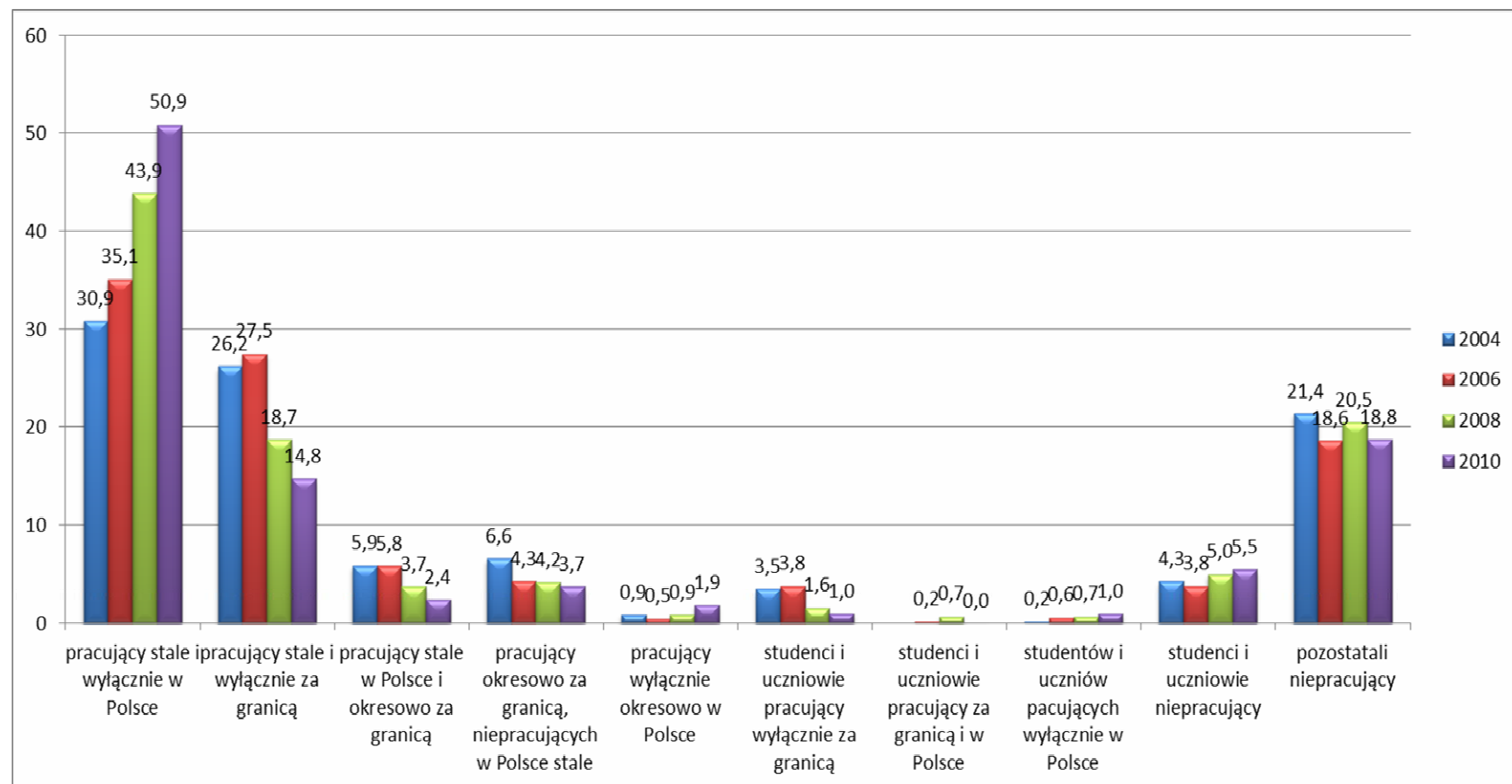
⁶¹ W grupie migrantów zarobkowych z województwa opolskiego badanej pod koniec 2006 roku 73,9% nie było w stanie określić zamierzonego okresu dalszej pracy za granicą. Zob. R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., tab. IX.4, s. 318.

⁶² Zob. R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu...*, op. cit.

⁶³ Dokonana przez autora analiza wymeldowań za granicę w kilku badanych cyklicznie miejscowościach wykazała, że wymeldowywały się głównie osoby, które opuściły kraj dużo wcześniej. Jako swojego rodzaju ciekawostkę (choć raczej precedens niż regułę) – dobrze ilustrującą bólączki w ewidencji migracji – można wskazać przypadek dwóch małżeństw, emigrantów z początku lat 1980., którzy wymeldowali się z Polski... po nieoficjalnym powrocie do kraju na emeryturę (sic!). Jedna z tych osób zapytana przez autora, po co teraz się wymeldowuje, odpowiedziała, że jej dzieci, które wychowały/urodziły się w Niemczech, już się tam usamodzielnili, a oni są już teraz „na miejscu”, tzn. w Polsce, i mają czas „zrobić z tym wreszcie porządek”. Należy tu wspomnieć, że dokonanie wymeldowania z Polski jest niejednokrotnie konieczne do uzyskania świadczeń emerytalnych za granicą. Może to sprawiać, że znaczna część emigrantów zawieszonych dokona wymeldowania z Polski, jednak uczyni to z kilkudziesięcioletnim opóźnieniem.

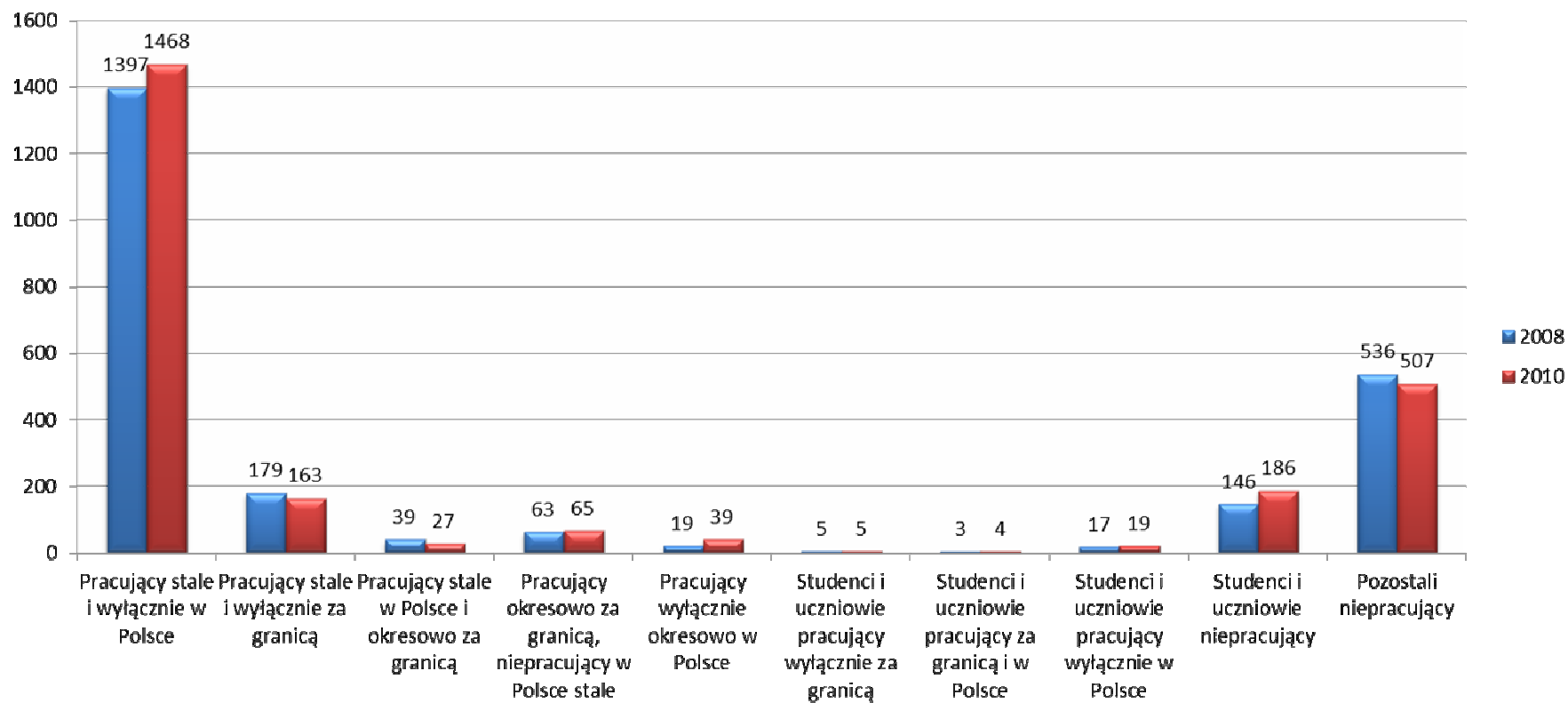
⁶⁴ Zob. R. Jończy (red.), D. Rokita, *Migracje zagraniczne i zatrudnienie...*, op. cit., rozdział IV i V.

Rys. 2. Zmiany w zakresie udziałów poszczególnych form zatrudnienia w Polsce i za granicą ludności autochtonicznej w wieku produkcyjnym w latach 2004-2010 (w %) w grupie ludności zamieszkującej badane 13 miejscowości



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit.; R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit.; R. Jończy (red.), D. Rokita, *Migracje zagraniczne i zatrudnienie...*, op. cit.; oraz R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit.

Rys. 3. Liczba osób w grupie ludności nieautochtonicznej zamieszkującej badane 13 miejscowości województwa opolskiego wybierającą poszczególne formy zatrudnienia w kraju i za granicą w latach 2008 oraz 2010



Źródło: R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit.

Badania przeprowadzone przez autora i Dianę Rokitę-Poskart w 2011 roku, dotyczące zatrudnienia za granicą w roku 2010, pozwoliły na oszacowanie skali zatrudnienia stałego i okresowego wśród mieszkańców Opolszczyzny na około 115 tys. osób, z czego tylko niespełna 35 tys. stanowiła ludność autochtoniczna⁶⁵. Badania prowadzone w kolejnych latach pozwoliły ustalić również przemiany jakościowe. Oprócz wzrostu po 2004 roku udziału Polaków pochodzenia napływowego wśród migrujących należy wymienić przede wszystkim zwiększenie udziału kobiet oraz mieszkańców miast wśród osób migrujących⁶⁶. Badania prowadzone w okresie 2007-2011 wskazywały również na spory udział w migracji poakcesyjnej osób przebywających za granicą niemających określonego zamiaru powrotu. Wynikało z nich także, że pewną część osób uznanych za emigrantów zarobkowych, obejmującą 1/12 migrujących, a więc około 9 tys. osób, stanowiły osoby stale i przynajmniej od kilku lat mieszkające za granicą⁶⁷. Osoby takie powinno zacząć się traktować jako emigrację definitywną i zarazem nowy poakcesyjny rodzaj emigracji zawieszanej. Uwzględniając to, można pokusić się o szacunek obu form nierejestrowanej emigracji (stałej i zarobkowej) w populacji województwa opolskiego liczącej (według danych meldunkowych) na koniec 2011 roku 1 013 tys. osób. Rozmiary nierejestrowanej emigracji stałej (emigracji zawieszanej) szacować należy na niespełna 100 tys. osób, przy czym do grupy tej zaliczyć należy zarówno „starą” emigrację zawieszoną składającą się głównie z autochtonów, jak i – w mniejszej części – nową poakcesyjną migrację zawieszoną obejmującą Polaków, którzy wyjechali definitywnie, ale nie dokonali wymeldowania z kraju. Oprócz tego około 106 tys. osób stanowiło w 2010 roku emigrację zarobkową mającą charakter wahadłowy, okresowy lub sezonowy. Biorąc pod uwagę, że zdecydowaną część tej emigracji stanowiły osoby niezdecydowane co do miejsca dalszego zatrudnienia i zamieszkania, można założyć, że będzie ona częściowo zmieniać się w emigrację definitywną⁶⁸.

Należy dodać, że powyższe szacunki dotyczące skali migracji znajdują odzwierciedlenie – przy odpowiedniej interpretacji – w wynikach spisu ludności z 2011 roku. Liczba szacowanych przez autora nierejestrowanych emigrantów definitywnych (emigrantów zawieszonych) w dużej mierze jest zbliżona zarówno do liczby osób przebywających w momencie spisu w 2011 roku poza granicami kraju (80 tys. powyżej 12 miesięcy i 27,5 tys. od 3 do 12 miesięcy⁶⁹), jak i do różnicy pomiędzy ustaloną w toku spisu liczbą mieszkańców województwa (990 tys.) a liczbą ludności rezydującej (908 tys.)⁷⁰. Warto zwrócić uwagę, że autorzy ostatniego spisu – w przeciwieństwie do autorów poprzednich spisów – zdają sobie sprawę, że osoby ustalone w toku spisu jako emigranci czasowi są

⁶⁵ Szerzej: R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, *op. cit.*, podrozdział II.3.

⁶⁶ Tamże, rozdział II.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Zob. R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, *op. cit.*

⁶⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny...*, *op. cit.*, s. 158.

⁷⁰ Zob. R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu...*, *op. cit.*

raczej emigrantami definitywnymi. Odnoszą to nie tylko do osób przebywających za granicą powyżej 12 miesięcy, ale również do osób przebywających za granicą powyżej 3 miesięcy, pisząc, że *były to osoby, których pobyt za granicą jest raczej trwały*⁷¹. Ważne jest również zwrócenie uwagi w publikacji pospisowej, że w *instrukcji metodologicznej zostało zapisane, że w ten sposób* (tzn. jako przebywający za granicą powyżej 3 miesięcy – przyp. Autora) *mogą być spisane osoby wykazane jako zameldowane (...) w tym mieszkaniu, ale które faktycznie w nim nie mieszkają i nie jest przewidziany ich powrót, np. wyjechały za granicę, założyły tam rodzinę, podjęły pracę itp. i zamierzają tam pozostać na stałe*⁷². Interpretacja ta wskazuje na zbieżność grup określanych przez autora jako emigracja zawieszona, a przez spis jako przebywający za granicą powyżej 12 i powyżej 3 miesięcy – choć zwłaszcza w tej ostatniej grupie znajdują się również osoby mogące jeszcze powrócić do kraju. Problemem pomijanym przez niektórych badaczy analizujących migracje w oparciu o dane spisowe pozostaje nazewnictwo określające migrantów mianem czasowych do momentu wymeldowania z kraju (lub – choć w praktyce znacznie rzadziej – powrotu) niezależnie od długości okresu przebywania za granicą.

W świetle kryteriów przyjętych w procedurze spisowej jest też jasne, że pomiarowi spisowemu nadal umyka – i to prawie całkowicie – wahadłowa i okresowa emigracja zarobkowa, w tym również osoby permanentnie zatrudnione za granicą⁷³. Tymczasem to właśnie ta migracja powoduje, zwłaszcza w sferze ekonomicznej, znacznie istotniejsze i bardziej złożone skutki.

2.3. Współczesne formy migracji zarobkowych i generowane przez nie skutki

Emigracja zarobkowa niemająca definitywnego charakteru, a więc w roku 2011 obejmująca wymienione wcześniej około 106 tys. osób, przybiera kilka różnych form wiążących się między innymi z powstawaniem odmiennych skutków dla obszaru pochodzenia. Wyróżnić w tym zakresie należy:

- **migrację wahadłową** – rozumianą jako permanentne zatrudnienie za granicą powiązane z cyklicznymi (najczęściej w odstępie od tygodnia do około dwóch miesięcy⁷⁴) przyjazdami do miejsca zamieszkania w Polsce i preferowaną przede wszystkim przez osoby posiadające silne więzi z krajem (rodzina, dzieci, nieruchomości), zwłaszcza przez śląskich autochtonów.

Głównymi kierunkami tej migracji w wypadku mieszkańców Opolszczyzny są Niemcy, ale

⁷¹ Główny Urząd Statystyczny, *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny...*, op. cit., s. 70.

⁷² Tamże.

⁷³ Prowadzi to do znacznego zakłócenia nie tylko danych ludnościowych, ale także mierników sytuacji na rynku pracy, zob. R. Jończy, D. Rokita, Jakość danych dotyczących bezrobocia i zatrudnienia w województwie opolskim wobec nierejestrowanej emigracji stałej i podejmowania stałej pracy za granicą. Próba weryfikacji, w: K. Malik (red.), *Monitorowanie rozwoju regionu – wymiar społeczny, gospodarczy i środowiskowy*, Opole 2008.

⁷⁴ Częstotliwość tych przyjazdów jest zróżnicowana. Zależy między innymi od tego, czy migrant posiada w kraju rodzinę, zwłaszcza małe dzieci, w jakiej branży jest zatrudniony, a także jakie uciążliwości i koszty ponosi w związku z przyjazdem.

również Holandia, Austria oraz Wyspy Brytyjskie. Migracja ta ma, zwłaszcza w wypadku autochtonów, dłuższą tradycję⁷⁵ oraz – jak wskazują badania – cechuje się silnymi więziami ekonomicznymi z obszarem pochodzenia i relatywnie dużym transferem zarobków do kraju (60-80%)⁷⁶;

- **migrację długookresową** – często niemającą określonego czasu definitywnego powrotu. Ta forma migracji preferowana jest przez migrantów poakcesyjnych i osoby cechujące się słabszymi więziami z Polską. Charakterystyczne kierunki tej migracji z Opolszczyzny, podobnie jak i z innych części kraju, to Wyspy Brytyjskie oraz, w mniejszym stopniu, Skandynawia, inne państwa UE-15 oraz Stany Zjednoczone i inne państwa zamorskie. Migracja ta cechuje się słabszymi niż migracja wahałowa więziami z obszarem pochodzenia i mniejszym transferem dochodów⁷⁷ do tego obszaru (na ogół mniej niż połowa zagranicznych zarobków). W wypadku tego typu migracji zazwyczaj występuje większe ryzyko przekształcenia w emigrację definitywną⁷⁸;
- **migrację krótkookresową lub sezonową** – polegającą na zatrudnieniu za granicą do kilku miesięcy w roku, często do prac sezonowych (rolnictwo, ogrodnictwo, gastronomia, turystyka). Ta forma migracji jest preferowana przez osoby, których głównym obszarem pobytu i aktywności (zawodowej, edukacyjnej, gospodarczej) pozostaje Polska. Znaczną część migrantów zarobkowych okresowych i sezonowych stanowią studenci, uczniowie, emeryci, renciści, rolnicy zatrudnieni w Polsce oraz bezrobotni. Badania wskazują, że głównymi kierunkami tej formy migracji są: Holandia, Niemcy oraz Europa Południowa⁷⁹.

Jeśli chodzi o migrację zagraniczną, to można wymienić również inne formy zagranicznej migracji czasowej, jak np. emigrację edukacyjną. Niemniej jednak mają one dla regionu mniejsze znaczenie. O wiele istotniejsza jest migracja wewnętrzna (edukacyjna, zarobkowa, stała) młodzieży do dużych

⁷⁵ Jak już wspomniano wcześniej, rozpoczęła się ona w formie masowej na początku lat 1990. Państwo niemieckie wprowadziło wówczas regulacje umożliwiające osobom niemieckiego pochodzenia potwierdzenie niemieckiego obywatelstwa bez opuszczania Polski, co stanowiło dla nich przepustkę do swobodnego podejmowania pracy za granicą w krajach UE-15.

⁷⁶ Potwierdzają to kolejne badania autora publikowane w cytowanych wcześniej pracach z 2003, 2006 i 2010 roku.

⁷⁷ Zob. między innymi R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., rozdział VII.2.

⁷⁸ Dwa badania realizowane wśród mieszkańców województwa opolskiego oraz migrantów z Wrocławia pokazały, że zdecydowana większość przedstawicieli nowej poakcesyjnej migracji (ponad 3/4 badanych) nie jest w stanie określić terminu ewentualnego końca migracji ani też podjąć decyzji o migracji definitywnej. Zob. R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., podrozdział IX.2, s. 317; oraz R. Jończy, *Zagraniczna migracja zarobkowa z Wrocławia. Charakterystyka pracujących za granicą, motywy i warunki wyjazdów oraz deklarowane warunki powrotu*. Raport z badań wykonanych na zlecenie miasta Wrocławia i Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, Wrocław 2009 (maszynopis powielony).

⁷⁹ Zob. między innymi: R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich...*, op. cit., s. 229-236; oraz *Zagraniczna migracja zarobkowa...*, op. cit., rozdział II i III.

aglomeracji miejskich Polski, zwłaszcza do Wrocławia. Nie stanowi ona jednak migracji zewnętrznych i jako taka, mimo że dość szeroko – i niedawno – zbadana⁸⁰, nie stanowi przedmiotu niniejszego opracowania⁸¹.

Należy dodać, że od tego, jaką formę przybiera migracja zagraniczna, zależą bezpośrednio jej skutki dla obszaru odpływu. W uproszczeniu można wyróżnić dwa warianty: skrajnie korzystny i skrajnie niekorzystny⁸².

Najbardziej korzystną formą migracji jest migracja zarobkowa osób mających trwałe lub przejściowe problemy z zatrudnieniem w kraju. Korzystna migracja powinna się ponadto charakteryzować: relatywnie dużym transferem zagranicznych zarobków do kraju, zachowaniem przez migrujących silnych więzi z obszarem pochodzenia i sporą wśród nich skłonnością do wykorzystywania w kraju, po powrocie, zarówno uzyskanego tam kapitału, jak i doświadczeń. Patrząc na ten scenariusz z punktu widzenia ustaleń poczynionych na temat obecnej i dokonującej się w przeszłości migracji z Opolszczyzny, można stwierdzić, że migracją podobną do tego pozytywnego wzorca była (i częściowo nadal jest) migracja zarobkowa praktykowana przez śląską ludność autochtoniczną (z niemieckim obywatelstwem) od końca lat 1980. Dotyczyła ona w znacznej części osób posiadających w regionie domy (mieszkania), rodziny, często pracę, a więc szereg powodów, które sprawiały, że migracja ta miała charakter wahadłowy, a jej istotą był transfer zarobionych za granicą środków do gospodarstw domowych pozostających na obszarze pochodzenia. Częściowo kryteria tej migracji spełniają nadal studenci i uczniowie podejmujący pracę za granicą podczas przerw w nauce. Jednak ich udział wśród migrujących – jak dowodzą wyniki badań⁸³ – bardzo istotnie się zmniejszył. Kryterium to spełniają również osoby ze starszych grup wieku produkcyjnego, zwłaszcza wcześniejsi emeryci, dorabiający do swoich dochodów krajowych.

⁸⁰ Temu typowi migracji poświęcono między innymi pracę R. Jończygo, D. Rokity-Poskart i M. Kwiatkowskiej pt. *Exodus absolwentów szkół średnich województwa opolskiego do dużych ośrodków regionalnych kraju oraz za granicę (w kontekście problemu depopulacji województwa oraz wyzwań dla szkolnictwa wyższego i regionalnego rynku pracy)*, Opole 2013. Tego tematu dotyczy również dwutomowa praca zespołowa pt. *Edukacyjny, zarobkowy i definitywny exodus młodzieży z obszarów peryferyjnych Dolnego Śląska i jego skutki dla zrównoważonego rozwoju regionalnego*, pod redakcją M. Grabowskiej i R. Jończygo, opublikowana w Katedrze Ekonomii i Badań nad Rozwojem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w 2013 roku. Szerokie badania z tego zakresu prowadzone są pod kierunkiem autora w całej południowo-zachodniej Polsce.

⁸¹ Kwestii definiowania migracji i jej typologii poświęcono między innymi artykuł: R. Jończy, Kilka uwag terminologicznych, klasyfikacyjnych i metodologicznych dotyczących ekonomicznych badań nad migracją i zatrudnieniem za granicą, w: *Problemy współczesnej ekonomii – Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr hab. Dorocie Kotlorz*, Katowice 2012.

⁸² Szerzej: R. Jończy, *Regionalne skutki odpływu...*, op. cit..

⁸³ Wskazują na to badania prowadzone na obszarach wiejskich, z których wynika, że udział osób uczących się w kraju i korzystających z okresowego zatrudnienia za granicą wydatnie się zmniejszył. Por. R. Jończy (red.), D. Rokita, *Migracje zagraniczne i zatrudnienie...*, op. cit., rozdział IV i V; oraz R. Jończy, D. Rokita-Paskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit., rozdział III.

Z kolei skrajnie niekorzystnym wariantem migracji jest sytuacja, w której kraj (region) opuszczają osoby posiadające wysokie kwalifikacje, które są niejednokrotnie cenne lub wręcz deficytowe, a zawsze przynajmniej kosztowne⁸⁴ dla obszaru pochodzenia. Jeszcze gorzej, gdy osoby te wyjeżdżają razem z rodzinami (lub partnerami) oraz gdy w czasie pobytu za granicą utrzymują bardzo ograniczone więzi z obszarem pochodzenia. Migracja takich osób z czasem ma tendencję do przekształcania się w emigrację definitywną. Obszar pochodzenia migrantów traci zarówno produkcję realizowaną wcześniej (i potencjalnie później) przez te osoby, jak i posiadane przez nie kwalifikacje. Nie korzysta również z transferu dochodów, bo jeśli osoby te przebywają stale za granicą, to na ogół przywożą do kraju tylko niewielką część dochodów. Ważną stratą, związaną z wyjazdem osób o wysokich i potrzebnych na obszarze odpływu kwalifikacjach, jest też koszt alternatywny, jakim jest niezrealizowana przez tych migrantów praca i przedsiębiorczość⁸⁵. Badania jakościowe prowadzone wśród pracujących za granicą mieszkańców województwa wskazują, że takie niekorzystne cechy ma istotna część migracji poakcesyjnej, zwłaszcza kierującej się na Wyspy Brytyjskie.

⁸⁴ Wykształcenie młodzieży, zwłaszcza absolwentów niektórych kierunków studiów, pociąga za sobą duże koszty dla społeczeństwa. Koszty te są ponoszone przy ogólnospołecznym „założeniu”, że absolwent „zwróci” z nawiązką poniesione na niego „nakłady”, podejmując – po uzyskaniu wykształcenia – pracę w kraju pochodzenia i płacąc podatki oraz składki ubezpieczeniowe.

⁸⁵ Szerzej chodzi również o tracone wpływy podatkowe, ubezpieczeniowe czy też koszty ponoszone przez rodziny i państwo w związku z wychowaniem i wykształceniem tych osób.

3. Demograficzno-społeczne skutki migracji

3.1. Wyludnienie oraz zmiany w strukturze wieku

Najważniejszym skutkiem społecznym migracji, silnie odczuwalnym na Opolszczyźnie, jest dokonane i ciągle dokonujące się wyludnienie związane zarówno z emigracją autochtonów w przeszłości, jak i z najnowszą emigracją poakcesyjną. Jak już wspomniano, łączna liczba mieszkańców Śląska Opolskiego, którzy według danych statystycznych opuścili region w okresie od 1951 do 2010 roku, wyniosła 238 215 osób, co przekraczało przyrost naturalny w tym okresie. Do liczby tej należy dodać opisywaną wcześniej emigrację nierejestrowaną, dokonaną zwłaszcza w ostatnim trzydziestopięcioleciu, szacowaną na prawie 100 tys. osób. Łącznie odpowiada to około 1/3 obecnej liczby ludności województwa. Bezprecedensową skalę emigracji zagranicznej z Opolszczyzny potwierdza również rejestrowane saldo migracji zagranicznej w okresie między dwoma ostatnimi spisami ludności (pomiędzy 2002 a 2011 rokiem) wynoszące 5,03 na 1 000 mieszkańców, co jest nie tylko wartością najwyższą w Polsce, ale i około 10-krotnie wyższą od przeciętnej dla kraju (0,58)⁸⁶. Należy jednak dodać, że to duże saldo prawdopodobnie w dużej (być może decydującej) mierze było skutkiem wymeldowań z kraju osób, które już dużo wcześniej wyemigrowały.

Trzeba ponadto zwrócić uwagę, że ubytek w sensie jakościowym spowodowany przez migrację stałą jest jeszcze dotkliwszy od ilościowego, co wynika z przewagi wśród migrujących osób młodych oraz ich małych dzieci. Przyczyniło się to do znacznych deformacji w strukturze wieku i sprawiło, że kryzys demograficzny na Opolszczyźnie stał się znacznie bardziej dotkliwy niż w wypadku reszty kraju⁸⁷. Jest to widoczne przy porównaniu liczby urodzeń na terenie województwa, która przekraczała 25 tys. rocznie w okresie 1955-1960, oscylowała wokół 17-20 tys. rocznie w okresie 1966-1986, i nie przekraczała 10 tys. rocznie od 1999 roku. Liczba urodzeń w latach 2002-2010, wynosząc średniorocznie 8,30 na 1 000 mieszkańców, przybrała dla województwa opolskiego najniższą wartość w kraju⁸⁸. Należy przy tym podkreślić, że liczebność poszczególnych roczników jest znacznie mniejsza niż wskazywałyby liczby urodzeń. Jak dowodzi zestawienie liczby urodzeń

⁸⁶ GUS, *Raport z wyników Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2012.

⁸⁷ Kwestię tę podkreśla również Zdzisław Pisz przy analizach ludnościowych dotyczących województw nadodrzańskich lub śląskich – zob. np. Z. Pisz, *Obraz społeczny Śląska na przełomie wieków*, Opole 2004, s. 12.

⁸⁸ Rządowa Rada Ludnościowa, *Sytuacja demograficzna Polski*, Raport 2010-2011, Warszawa 2011.

w poszczególnych latach z liczebnością roczników pochodzących z tych lat, a ustalonych w toku spisu ludności w 2011 roku, faktyczna liczebność roczników znacznie odbiega *in minus* od liczby urodzeń. Jak zwraca uwagę Robert Rauziński, nie dotyczy to wyłącznie roczników najstarszych, co można wytłumaczyć zgonami, ale jest to silnie zauważalne również wśród roczników do 30 roku życia, których faktyczna liczebność ustalona w toku spisu każdorazowo była od kilku do kilkunastu procent mniejsza niż liczba urodzeń w danym roczniku. Dowodzą tego również porównania liczebności poszczególnych roczników dokonane w oparciu o dane spisowe z roku 2002 i 2011, potwierdzające, że proces starzenia się i wyludnienia postępuje również po akcesji Polski do UE⁸⁹. Warto przy tym zaznaczyć, że ustalone rozbieżności dotyczą ludności traktowanej jako zamieszkała (czyli łącznie z nierejestrowaną emigracją stałą), a nie ludności rezydującej, zatem w istocie (po uwzględnieniu emigracji zawieszonych) są one zapewne istotnie większe.

Kulminacje emigracji stałej wśród ludności polskiej oraz posiadającej podwójne obywatelstwo przypadają na inne okresy, miały różne nasilenie i determinowane były nieco innymi czynnikami. Powstałe w tych grupach ludności ubytki demograficzne przedstawiają się więc nieco inaczej, co też znajduje odzwierciedlenie w układzie przestrzennym województwa.

Badania autora prowadzone na obszarach wiejskich pod koniec 2006 roku wskazały, że w wypadku ludności autochtonicznej zamieszkującej centralno-wschodnią Opolszczyznę ubytek demograficzny jest silniejszy i w trzydziestoleciu 1977-2007 wyniósł około 44%. Szczególnie duży jest on zwłaszcza w grupie roczników urodzonych między około 1955 a około 1975 rokiem. Potwierdzają to zestawienia Roberta Rauzińskiego dowodzące, że w szeregu miast i gmin centralno-wschodniej Opolszczyzny ubytek liczby ludności odnotowany w okresie między spisami ludności⁹⁰ w 1995 i 2011 roku był zbliżony lub nawet przekraczał 1% rocznie (miasta: Baborów – 13,5%, Biała – 13,1%, Dobrodzień – 16,0%, Głogówek – 12,9%, Kolonowskie – 17,0%, Krapkowice – 14,1%, Leśnica – 13,5%, Ozimek – 14,6%, Strzelce Opolskie – 14,3%, Zawadzkie – 16,4%; gminy: Baborów – 15,9%, Bierawa – 14,1%, Branice – 18,1%, Cisek – 16,9%, Gorzów Śląski – 13,7%, Kolonowskie – 16,4%, Leśnica – 13,0%, Murów – 14,1%, Polska Cerekiew – 18,1%, Reńska Wieś – 16,5%, Strzeleczy – 13,2%, Walce – 13,5%, Zawadzkie – 13,4%, Zębowice – 13,2%.

Z kolei w wypadku zachodniej części regionu, objętej migracją poakcesyjną i zamieszkałej przez ludność napływową, wyraźniejszy jest ubytek w grupie roczników urodzonych w latach 1970.

⁸⁹ Pisz o tym R. Rauziński w opracowaniu *Śląsk Opolski regionem kryzysu...*, op. cit.

⁹⁰ Nie oznacza to, że osoby te wyjechały w tym okresie. Mogły wyjechać wcześniej, a w okresie 2002-2011 jedynie się wymeldować.

i 1980. W tej – „nieautochtonicznej” – części województwa, słabiej rozwiniętej gospodarczo i infrastrukturalnie dochodzi też do większej emigracji definitywnej młodych kobiet⁹¹.

Bezprzykładne wyludnienie regionu spowodowane przez emigrację definitywną za granicę jest pogłębiane exodusem młodzieży do dużych miast, zwłaszcza do Wrocławia⁹², wywołanym przede wszystkim trudnościami osób wysoko wykwalifikowanych ze znalezieniem pracy w regionie. Rozpoczyna się to już na etapie wyboru studiów – jak dowiodły badania dotyczące zamiarów absolwentów opolskich liceów, ta część z nich, która jest zdecydowana po maturze podjąć studia we Wrocławiu, jest większa od części wybierającej uczelnie opolskie. Ponadto ustalono, że preferowane miejsce studiów w wypadku Wrocławia jest ściśle związane z zamierzonym w przyszłości miejscem zamieszkania. Te wyniki badań stają się mniej zaskakujące, jeśli weźmie się pod uwagę chociażby ustalenia Roberta Rauzińskiego wskazujące, że jedynie 30-40% absolwentów opolskich uczelni znajduje pracę na terenie województwa opolskiego⁹³. Wszystko to potęguje już zaistniały głęboki kryzys demograficzny wyrażający się depopulacją i starzeniem się populacji regionu.

3.2. Osłabienie społeczności, więzi lokalnych i rodzinnych oraz problem „eurosieroctwa”

Jak zwraca uwagę Robert Rauziński, konsekwencje migracji objawiające się wyludnieniem są wielorakie i niekorzystne dla rodzin, w tym w zakresie pełnienia przez nie funkcji społecznych, emocjonalnych oraz wychowawczych. Istotnym problemem związanym z emigracją zarobkową, zwłaszcza długotrwałą, jest tzw. eurosieroctwo, spowodowane długookresowym pobytem rodzica czy obojga rodziców poza granicami kraju. Dotychczas nie prowadzono szerszych badań ilościowych skoncentrowanych na tym zagadnieniu, niemniej jednak lokalne badania terenowe wskazują na pewne różnice w zakresie „eurosieroctwa” wśród ludności autochtonicznej, która migrację zarobkową podjęła już wcześniej, a zamieszkuje głównie obszary wiejskie, oraz ludnością polską pochodzenia napływowego, zamieszkującą głównie miasta oraz wsie na zachodzie Opolszczyzny.

W wypadku autochtonów rzadko dochodzi do sytuacji „pełnego eurosieroctwa” polegającego na pracy obojga rodziców za granicą i pozostawieniu dzieci pod opieką kogoś innego lub też bez niej. Powszechną sytuacją natomiast jest długotrwałe zatrudnienie jednego z rodziców za granicą (najczęściej ojca), a poświęcenie się drugiego (najczęściej matki) opiece nad domem i dziećmi. Sytuacja taka, którą określić można jako „półeurosieroctwo”, jest raczej powszechna. Szacuje się, że

⁹¹ Badania autora przeprowadzone na obszarach wiejskich dowodzą, że w grupach wieku 26-45 lat wśród ludności polskiej pochodzenia napływowego przewaga liczebności mężczyzn nad kobietami wynosi 15-25%. Można sądzić, że za zwiększony odpływ kobiet z obszaru zachodniej Opolszczyzny odpowiadają zarówno gorsza sytuacja na rynku pracy, jak i słabość infrastruktury na tym obszarze. Szerzej: R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit.; rysunki IV.7-IV.14.

⁹² R. Jończy, D. Rokita-Poskart, M. Tanas, *Exodus ...*, op. cit.

⁹³ R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem...*, op. cit.

obecnie dotyczy prawdopodobnie około 30-40 tys. dzieci⁹⁴. To „półeurosieroctwo” jest na ogół długotrwałe, trwające przynajmniej kilka lat, a często przez cały okres życia dzieci aż do osiągnięcia przez nich samodzielności. Głównymi konsekwencjami rzadkiej obecności ojca w domu jest przejęcie prawie całości trudu wychowania dzieci przez matkę i utrata przez dzieci wzorców normalnie funkcjonującej rodziny. Można sądzić, że tak wychowana młodzież może mieć w przyszłości problemy z ułożeniem sobie życia we własnych rodzinach.

Z kolei w wypadku poakcesyjnej migracji ludności polskiej pochodzenia napływowego sytuacja przedstawia się nieco inaczej. W grupie tej emigracja zarobkowa ma mniej tradycyjną (tj. mniej zmaskulinizowaną) formę i częściej pracę za granicą podejmują młode i posiadające dzieci kobiety⁹⁵. Częściej też dochodzi do przypadków pełnego „eurosieroctwa” – tzn. sytuacji, gdy oboje rodzice przebywają za granicą, a dzieci pozostają pod opieką kogoś innego. Sytuacja taka częściej prowadzi do patologii. Pełne „eurosieroctwo” jest jednak raczej rzadkością, na ogół występującą okresowo. Nie należy przy tym sądzić, aby dotyczyło ono więcej niż 1-4 tys. dzieci w regionie. Niemniej jednak sytuacja ta stanowi wyzwanie dla opieki społecznej⁹⁶. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu, prowadząc projekt pt.: „Zjawisko eurosieroctwa w województwie opolskim” ustalił, że najwięcej eurosierot jest wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Rzadziej na wyjazdy decydują się rodzice dzieci w wieku przedszkolnym. Wśród problemów występujących u dzieci, których rodzice podjęli emigrację zarobkową, wymieniono między innymi brak nadzoru w nauce, nieprzygotowanie do zajęć, brak koncentracji, problemy emocjonalne, brak dyscypliny⁹⁷.

Dostrzega się również związek pomiędzy nasileniem migracji a wzrostem liczby rozwodów. Liczba rozwodów w województwie opolskim podwoiła się w stosunku do 1980 roku, mimo istotnie mniejszej liczby zawieranych małżeństw⁹⁸.

Wymienione niekorzystne skutki migracji, jako dysfunkcjonalność i rozpad rodzin, problemy wychowawcze dotyczące „sierot” migracyjnych, a także rozwój uzależnień potwierdzają również inni autorzy zajmujący się tą tematyką. Wymienia je między innymi Robert Rauziński jako ustalenia z badań empirycznych przeprowadzonych w gminie Krapkowice⁹⁹ oraz prowadząca szersze badania

⁹⁴ Szacunki Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej określały liczbę „eurosierot” na 33 tys. osób w 2011 roku.

⁹⁵ Badania prowadzone przez autora w roku 2006, 2008 i 2010 na obszarach wiejskich wskazują, że w grupie ludności autochtonicznej emigracja zarobkowa wśród kobiet 25-45-letnich była 4-5-krotnie mniejsza niż wśród mężczyzn, podczas gdy wśród Polaków pochodzenia napływowego udział migrujących kobiet z tej grupy wieku był taki sam lub nieco większy niż udział mężczyzn.

⁹⁶ Szerzej: R. Jończy, D. Rokita-Poskart, Ekspertyza dotycząca wpływu migracji na sytuację demograficzną i społeczną województwa opolskiego, sporządzona na zamówienie Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opolu, Opole 2012 (materiał nieopublikowany).

⁹⁷ Szerzej: <http://www.rops-opole.pl/pobierz/Eurosieroctwo/Eurosieroctwo.pdf> [dostęp: 4.11.2009 roku].

⁹⁸ Na podstawie Rządowa Rada Ludnościowa, *Sytuacja demograficzna Polski...*, op. cit.

⁹⁹ Zob. R. Rauziński, K. Szczygalski, *Śląska ludność rodzima...*, op. cit., s. 153.

na ten temat Marta Rostropowicz-Miśko¹⁰⁰. Z badań tej autorki, przeprowadzonych zarówno wśród migrantów, jak i w ich rodzinach, wynika, że skutki rodzinne migracji są postrzegane negatywnie zarówno przez migrantów, jak i przez ich rodziny¹⁰¹. Skutki te dotyczą zwłaszcza wychowania dzieci i relacji z nimi, ale również negatywnie wpływają na więzi małżeńskie i funkcjonowanie rodzin¹⁰². W powszechnie zauważalne sfery negatywnego oddziaływania migracji wpisują się też wyniki badań prowadzonych przez Brygidę Solgę, wskazujące, że do najbardziej negatywnie postrzeganych skutków migracji zaliczana jest rozłąka, dodatkowe obciążenie obowiązkami domowymi (członków rodzin pozostałych w kraju) oraz stres i niepokój¹⁰³. Badania te wskazują również na problem opieki nad starzejącymi się członkami rodzin migrantów, którzy wyjechali definitywnie¹⁰⁴. Niewątpliwie tę formę „eurosieroctwa”, tj. „eurosieroctwo rodziców”, uznać należy za przynajmniej równie problematyczną społecznie, jak „eurosieroctwo” dzieci i jednocześnie pociągającą za sobą duże i narastające w czasie – wraz ze starzeniem się społeczności – realne wydatki. Prawdopodobnie problem ten – polegający na zwiększaniu się liczby osób starszych żyjących samotnie, nisko sytuowanych i w związku z tym niebędących w stanie zapewnić sobie opieki – z czasem stanie się tak dużym obciążeniem dla gmin, zwłaszcza peryferyjnych i wiejskich, że zmusi do poszukiwania nowych rozwiązań wpisujących się w strategię elastycznego kurczenia/zwijania się wyludniających się obszarów¹⁰⁵. Badania nad skutkami społecznymi migracji prowadziła również Anna Krasnodębska, która badała pracujące za granicą kobiety. Badania te potwierdziły występowanie problemu rozłąki oraz „rozdwojenia życia”. Wskazały jednak też na pewne niematerialne pozytywne aspekty migracji związane z nabraniem przez kobiety pewności siebie i samodzielności, nauką języka i zdobyciem doświadczenia¹⁰⁶.

Skutki migracji są również zauważalne w wielu innych sferach życia społecznego. Oprócz osłabienia więzi rodzinnych, wyludnienie spowodowane emigracją stałą oraz zarobkową spowodowało znaczne osłabienie lokalnych społeczności i więzi społecznych, a także transfer wzorców kulturowych oraz zmiany w poglądach, zachowaniach i podejściu do praktyk religijnych¹⁰⁷. Należy tu dodać, że zmiany w sferze obyczajowej, kulturowej, społecznej, rodzinnej i religijnej – zachodzące wraz z dokonującymi się migracjami – wywołały niepokój i spore zaangażowanie

¹⁰⁰ Zob. M. Rostropowicz-Miśko, *Migracje ludności ze Śląska Opolskiego...*, op. cit., Podsumowanie.

¹⁰¹ Tamże, s. 187.

¹⁰² Tamże, s. 189.

¹⁰³ B. Solga, *Migracje polsko-niemieckie i ich konsekwencje społeczno-ekonomiczne na obszarach wiejskich Śląska Opolskiego*, Opole 2002, s. 120-121.

¹⁰⁴ Tamże, s. 177, 180.

¹⁰⁵ Autor ma na myśli tzw. *Schrumpfstrategie* wdrażane między innymi w wyludniających się landach wschodnich Niemiec.

¹⁰⁶ A. Krasnodębska, *Migracja zarobkowa w ocenie...*, op. cit., s. 142-144.

¹⁰⁷ Zob. między innymi E. Nycz, *Problematyka pracy i migracji w opiniach*, op. cit.

regionalnych struktur kościelnych¹⁰⁸. Między innymi zagrożeniom związanym z pracą i pobytem za granicą poświęconych zostało kilka listów pasterskich biskupów opolskich¹⁰⁹, a obecny biskup opolski Andrzej Czaja brał między innymi udział w projekcie „Opolskie – tutaj zostaję”.

W ocenie społecznych konsekwencji migracji należy wziąć pod uwagę jeszcze jeden ich skutek, rzutujący zarówno na bieżącą sytuację, jak i na perspektywy dalszych zmian w sferze demograficzno-społecznej, ale i ekonomicznej. Otóż wywołane głównie przez emigrację wyludnienie, zauważalne zwłaszcza na obszarach wiejskich i w mniejszych miastach, wiąże się z likwidacją infrastruktury społecznej i technicznej. W decydującej mierze z powodu ubytków ludnościowych zamykane są szkoły, przedszkola, żłobki, likwidowane są połączenia PKP i autobusowe. Wszystko to działa na zasadzie sprzężenia zwrotnego, tzn. jest nie tylko skutkiem emigracji, ale jej kolejną przyczyną. Kurczące się i starzejące społeczności, pozbawiane najistotniejszych elementów infrastruktury społecznej i technicznej, są dużo bardziej podatne na dalsze wyludnienie i emigrację, a jednocześnie spada ich atrakcyjność jako miejsc osiedlania się, aktywności gospodarczej i imigracji. Ta zależność tworząca samonapędzającą się relację między emigracją (i będącym jej konsekwencją wyludnieniem) a likwidacją infrastruktury stanowi jeden z najpoważniejszych współczesnych problemów opolskich wsi zauważalnych też na obszarach peryferyjnych położonych poza regionem¹¹⁰. Problem ten dostrzegają też samorządowcy¹¹¹.

Niemniej jednak należy też zwrócić uwagę na pewne pozytywy w życiu lokalnych społeczności, związane z pojawieniem się możliwości pracy za granicą. Badania i obserwacje prowadzone przez autora i innych badaczy wskazują, że możliwość wyjazdu za granicę w istotny sposób wpłynęła na poprawę warunków życia w grupach społecznych, które wcześniej (tzn. przed wystąpieniem szansy pracy za granicą) ulegały społeczno-ekonomicznej marginalizacji¹¹². Możliwość uzyskania stosunkowo szybko i łatwo relatywnie wysokich dochodów dzięki pracy za granicą wyrwała szereg jednostek i rodzin, nawet patologicznych, z długoletniego „zakłętą kręgu” marginesu społecznego. Autor – w trakcie badań terenowych – natknął się na stosunkowo liczne przypadki osób ze społecznego marginesu walczące z biedą, a nierzadko z nałogami, które dzięki możliwości pracy za granicą stały się z czasem przedsiębiorcami, znacznie zmieniając swój lokalny status. Generalnie pozytywny wpływ migracji na poziom życia i bezpieczeństwo ekonomiczne wyrazili również lokalni

¹⁰⁸ Wywołało to również zainteresowanie badawcze opolskich teologów.

¹⁰⁹ Dwa listy pasterskie arcybiskupa Alfonsa Nossola i jeden biskupa Andrzeja Czaji.

¹¹⁰ Sporo uwagi temu zagadnieniu poświęcono w rozdziale XI pracy R. Jończy, *Migracje z obszarów...*, op. cit. Problemom wyludnienia i zamierania wsi poświęcone zostały też Programy Odnowy Wsi zainicjowane i wdrażane na Opolszczyźnie przez Ryszarda Wilczyńskiego.

¹¹¹ Zob. wybrane opinie władz lokalnych zebrane w pracy B. Solgi, *Miejsce i znaczenie migracji...*, op. cit., s. 177-180.

¹¹² R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., s. 260.

liderzy ankietowani przez Dianę Rokitę, która prowadziła badania na temat wpływu migracji na poziom życia¹¹³. Z kolei badania oparte na wywiadach z lokalnymi liderami, prowadzone przez autora pokazały, że dzięki możliwości migracji istotnie zmniejszyła się liczba osób *kręcących się zbędnie po miejscowości* czy też *wcześniej tradycyjnie skupiona przy sklepach monopolowych czy budkach z piwem*. Pojawienie się możliwości pracy za granicą sprawiło, że problem braku pracy (w kraju) przestał być wytłumaczeniem na pozostawanie bez pracy. Zwłaszcza w wioskach zamieszkiwanych przez autochtonów zwracano uwagę, że dzięki możliwości pracy za granicą bezrobocie i często związane z nim problemy materialne pozostały udziałem jedynie osób skrajnie nieporadnych lub niepotrafiących udokumentować niemieckiego pochodzenia¹¹⁴. Warto zwrócić uwagę na pewne różnice w samym podejściu do problemu bezrobocia pomiędzy ludnością autochtoniczną a ludnością pochodzenia napływowego, zaobserwowane w toku badań na temat roli czynnika etnicznego w rozwoju regionu opolskiego¹¹⁵. W opinii ludności autochtonicznej bezrobotni częściej postrzegani są z przyganą jako osoby niezaradne, a wśród Polaków pochodzenia napływowego zjawisko to bardziej traktowane jest jako obiektywny los zawiniony przez politykę państwa¹¹⁶. Niewątpliwie ma to pewien związek ze zróżnicowaną sytuacją na rynkach pracy na obszarach zamieszkałych przez te dwie grupy ludności (tzn. lepsza oferta pracy i mniejsze bezrobocie na centralnym wschodzie, a gorsza oferta i większe bezrobocie na zachodzie województwa), niemniej jednak zasadnicze znaczenie ma, jak się wydaje, rola pracy w przyjętym przez te grupy systemie wartości. Za taką interpretacją przemawiałby fakt obecnego zróżnicowania w nasileniu migracji na obszarach wiejskich. Mimo że obecnie zarówno posiadający niemieckie obywatelstwo autochtoni, jak i Polacy pochodzenia napływowego mają te same możliwości podejmowania pracy za granicą, to ciągle udział pracujących za granicą wśród ludności zamieszkującej obszary wiejskie większy jest w grupie ludności pochodzenia niemieckiego. Nie ma znaczenia to, że sytuacja na lokalnym rynku pracy obszaru, który ona zamieszkuje, jest zdecydowanie lepsza.

¹¹³ Zob. D. Rokita-Poskart, *Ekonomiczno-społeczne konsekwencje migracji zewnętrznych dla społeczności wiejskich (na przykładzie wybranych miejscowości Śląska)*, praca doktorska [maszynopis], Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu 2010.

¹¹⁴ R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., s. 260 i nast.

¹¹⁵ Badanie realizowane w latach 2012-2013 przez Romualda Jończego w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, finansowane przez Fundację Rozwoju Śląska i Inicjatyw Lokalnych.

¹¹⁶ R. Jończy, K. Łukaniszyn-Domaszewska, *Wpływ ludności pochodzenia niemieckiego oraz organizacji mniejszości niemieckiej na regionalny rozwój społeczno-gospodarczy (ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego)* [raport], cz. 7, Podsumowanie i wnioski, s. 11, Opole 2013 [maszynopis powielony].

4. Ekonomiczne skutki migracji

4.1. Wpływ na rynek pracy i redukcję bezrobocia

Szczególnie ważną sferą oddziaływania migracji z Opolszczyzny jest regionalny rynek pracy, na którym w całym okresie od początku transformacji ustrojowo-gospodarczej oddziaływanie migracji było bardzo silne, a wręcz dominujące. Najbardziej widocznym skutkiem emigracji na rynku pracy było obniżenie poziomu bezrobocia. Jak dowodzi analiza zależności teoretycznych¹¹⁷, powinno się to dokonywać na dwa sposoby:

- poprzez wyjazd części zasobów pracy poza kraj i tym samym zmniejszenie zasobów siły roboczej – redukcja bezpośrednia,
- poprzez oddziaływanie transferu zarobków migranckich na koniunkturę w obszarze pochodzenia, co powinno – poprzez kreację dodatkowego popytu regionalnego oraz popytu na pracę – spowodować pobudzenie koniunktury i wzrost zatrudnienia.

Kilkakrotnie ponawiane analizy wpływu migracji, a w szczególności migracji zarobkowych, na rynek pracy dowodzą, że w wypadku Opolszczyzny zauważalny – i to bardzo wyraźnie – był i jest zwłaszcza ten pierwszy skutek. Właściwe jednak jest wyróżnienie w tym zakresie dwóch okresów: przed- i poakcesyjnego.

Okres przedakcesyjny

Okres przed akcesją Polski do Unii Europejskiej, w którym emigrowała głównie ludność autochtoniczna, cechował się, jak już wspomniano, początkowo ogromną (lata 1989-1993), a następnie mniejszą emigracją stałą i stopniowym narastaniem emigracji zarobkowej. Dopuszczenie do wyjazdów przez państwo polskie i wspomniane wcześniej regulacje wprowadzone przez państwo niemieckie sprawiły, że ludność autochtoniczna mogła w trudnym okresie, nacechowanym wzrostem bezrobocia w Polsce, skorzystać z możliwości wyjazdu do Niemiec. Jak już wspomniano, w pierwszych kilku latach po 1989 roku dominowały wyjazdy stałe, które jednakże zostały znacznie ograniczone po pojawieniu się możliwości bezproblemowego zatrudnienia za granicą. Duża opłacalność pracy poza Polską sprawiła, że emigracja zarobkowa stała się bardzo atrakcyjną alternatywą, niezależnie od

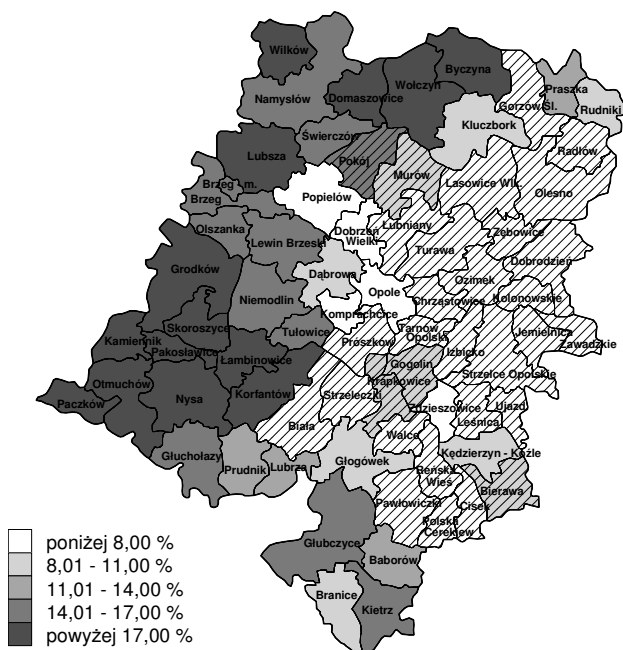
¹¹⁷ Zob. R. Jończy, *Migracje zarobkowe z regionu...*, op. cit., podrozdział IV.1.

trudności w dostępie do pracy w Polsce. Synchronizacja w czasie terapii szokowej związanej z transformacją oraz momentu udostępnienia Ślązakom autochtonom możliwości zatrudnienia za granicą sprawiła, że na zamieszkanym przez autochtonów centralnym wschodzie Opolszczyzny poziom bezrobocia w całym okresie po 1989 roku był bardzo (albo przynajmniej relatywnie) niski i nieadekwatnie pozytywny w stosunku do innych wskaźników makro- czy mezoekonomicznych, a zwłaszcza do poziomu aktywności gospodarczej. Jednocześnie ocena rzeczywistej sytuacji na rynku pracy na tym obszarze, pozostawała utrudniona, gdyż podstawowe wskaźniki rynku pracy były obciążone ogromnym błędem. Błąd ten wynikał z faktu nieuwzględniania w grupie ludności w wieku produkcyjnym ogromnej skali nierejestrowanej emigracji definitywnej oraz nieuwzględniania w grupie zarówno pracujących, jak i aktywnych zawodowo ogromnej liczby zatrudnionych poza granicami kraju, generalnie niezainteresowanych wtedy (tzn. przed akcesją)¹¹⁸ pracą w regionie na oferowanych wówczas warunkach zatrudnienia¹¹⁹. Migracja zarobkowa autochtonów doprowadziła do ogromnych zróżnicowań przestrzennych w zakresie nasilenia problemu bezrobocia na obszarze regionu. Jak dowodzą Rysunki 4 i 5 oraz ich porównanie z Rys. 1, na obszarze gmin zamieszkanym przez autochtonów, bezrobocie było stosunkowo niskie, często przyjmując poziom naturalnej stopy bezrobocia lub niższy, podczas gdy na zachodzie regionu było wysokie, jak na innych peryferyjnych obszarach kraju.

¹¹⁸ Jak dowiodły badania przeprowadzone w 2002 roku, jedynie niewielka część autochtonów pracujących za granicą wskazywała brak jakiegokolwiek pracy w kraju jako przyczynę migracji. Również deklarowana przez nich wysokość minimalnej płacy, za którą byliby skłonni podjąć pracę w Polsce, znacznie przekraczała poziom przeciętnych wynagrodzeń w kraju. Szerzej: R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności...*, *op. cit.*, rozdział 5.

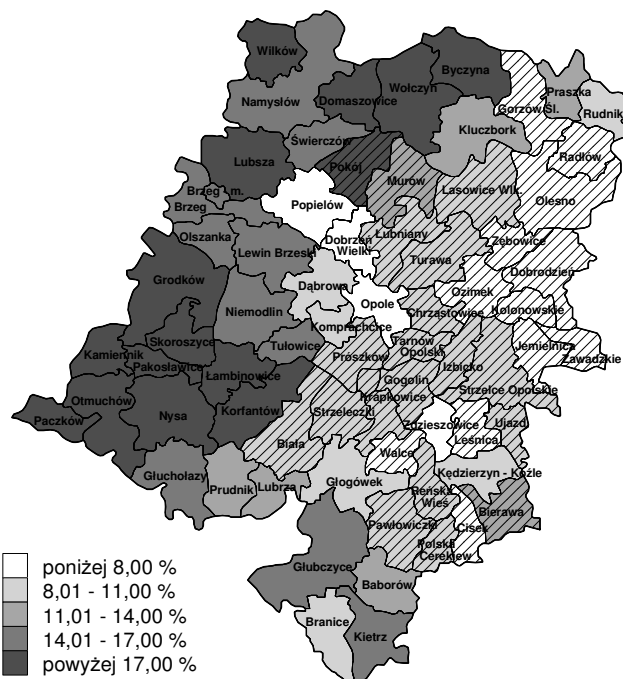
¹¹⁹ Zob. na ten temat R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, *op. cit.*, podrozdział VIII.3.1.

Rys. 4. Udział bezrobotnych w ogólnej ludności w wieku produkcyjnym zameldowanej w gminach województwa opolskiego w 2004 roku



Źródło: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych na dyszarnię...*, op. cit.

Rys. 5. Udział bezrobotnych w ogólnej ludności w wieku produkcyjnym (skorygowanej szacunkowo o emigrację zawieszoną) w gminach województwa opolskiego w 2004 roku



Źródło: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych na dyszarnię...*, op. cit.

Jak widać na przedstawionym rysunku, udziały bezrobotnych na obszarze zamieszkałym przez autochtonów były 2-4-krotnie mniejsze niż na zachodzie województwa.

Przeprowadzone na początku 2004 roku analizy wskazały, że w „uprawnionej” do migracji (już przed akcesją) populacji autochtonów zjawisko bezrobocia rozumianego jako stan pozostawania bez pracy (w Polsce czy za granicą) i jednoczesnego deklarowania chęci jej podjęcia (w Polsce) w praktyce miało bardzo ograniczony wymiar. Ogromna większość ludności autochtonicznej w wieku produkcyjnym w okresie przedakcesyjnym pracowała stale lub okresowo w Polsce lub/i za granicą. Z kolei pozostający bez pracy najczęściej nie byli skłonni (lub nie byli w stanie) jej podjąć ze względu na pełnienie w gospodarstwach domowych innych funkcji, związanych z przejęciem obowiązków rodzinnych i domowych (np. wychowywanie dzieci) osób pracujących za granicą¹²⁰. W dodatku bezrobocie wśród autochtonów, oficjalnie bardzo niskie, w istocie było jeszcze niższe niż rejestrowane, gdyż część zarejestrowanych bezrobotnych stanowiły osoby nieszukające pracy, a rejestrujące się jako bezrobotne ze względu na dostęp do usług zdrowotnych. Problem ten był szerzej analizowany w cytowanych już badaniach przeprowadzonych w 2002 i 2004 roku. Większość spośród 50-70 tys. autochtonów pracujących wtedy za granicą stanowili mężczyźni posiadający w Polsce rodziny. Potrzeba uzyskania praw do ubezpieczenia zdrowotnego przez pracujących za granicą i członków ich rodzin często „zmuszała” niepracujące małżonki migrantów do rejestrowania się jako bezrobotne, mimo że nie były one zainteresowane podjęciem pracy między innymi ze względu na przejęcie w gospodarstwach domowych całości obowiązków domowo-rodzicielskich. Stąd też dość szczególna na centralno-wschodniej Opolszczyźnie zbieżność nie tylko pomiędzy dużym nasileniem migracji i niskimi stopami bezrobocia, co jest raczej zrozumiałe, ale również pomiędzy niskimi stopami bezrobocia a dużymi udziałami bezrobotnych kobiet oraz osób bez prawa do zasiłku¹²¹. Ta szczególna sytuacja wynika niewątpliwie z tego, że część bezrobotnych z omawianego obszaru nie poszukuje pracy, nie pobiera również zasiłków, a ich rejestracja wynika z innych niż poszukiwanie pracy powodów. Część zarejestrowanych bezrobotnych stanowili i nadal stanowią sami pracujący za granicą, zwłaszcza zatrudnieni tam jedynie okresowo.

Dużo słabiej od bezpośredniej redukcji bezrobocia widoczny był efekt zatrudnieniowy migracji, który powinien wynikać z transferowanych i wydawanych przez migrantów zarobków. Efekt ten w okresie przedakcesyjnym był zauważalny zwłaszcza w dwóch największych miastach regionu: Opolu i Kędzierzynie-Koźlu, „otoczonych” przez gminy autochtoniczne, oraz w pasie gmin od

¹²⁰ Szerzej: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit., rozdział IV.

¹²¹ Zob. R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznej...*, op. cit., rys. V.1 i V.2.

Popielowa do Ciska¹²², stanowiących pogranicze obszarów zamieszkałych przez ludność autochtoniczną oraz ludność pochodzenia napływowego.

W wyżej wymienionych dwóch miastach za wzrost zatrudnienia ewidentnie odpowiadał popyt generowany przez migrantów. W gminach pogranicza obszarów zamieszkałych przez autochtonów i ludność pochodzenia napływowego wpłynęły na to korzystne zmiany w zakresie sytuacji na rynku pracy, wynikające z możliwości zastąpienia wyjeżdżających autochtonów przez zamieszkałych w pobliżu Polaków pochodzenia napływowego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przy ograniczonej w tamtym okresie podaży dóbr i usług oraz ubogiej ofercie handlowej wydatki migrantów w znacznej mierze pobudzały zatrudnienie poza województwem, gdzie w dużej mierze były realizowane¹²³.

Fakt, że przedakcesyjna migracja zarobkowa autochtonów miała charakter masowy i dobrowolny, sprawił, że w latach poprzedzających wejście Polski do UE bezrobocie nie tylko prawie zanikło wśród autochtonów, ale również powstały deficyty zasobów pracy mające wymiar lokalny i branżowy. Paradoksalnie, gminy o najniższym bezrobociu, bo i największej skali migracji, stały się jednocześnie gminami o najniższych wskaźnikach zatrudnienia. Zauważalne stały się niedobory na rynku pracy, zwłaszcza dotyczące niektórych zawodów, związanych między innymi z branżą budowlaną. Oprócz autora zwracał na to uwagę między innymi Robert Rauziński, który już w latach 1990. pisał: *Nadmierne migracje do RFN, a przez to wysoki ubytek kadr kwalifikowanych, należy uznać za poważny czynnik zakłócający rozwój regionu nie tylko w zakresie problemów demograficznych, ale i gospodarczych*¹²⁴. Podkreślił on również strukturalny wymiar emigracji zarobkowej: *na Śląsku Opolskim można wyróżnić lokalne rynki pracy o niedoborach kadr kwalifikowanych. Z niektórych z nich migrują całe grupy zawodowe o określonych specjalnościach*¹²⁵.

Należy również sądzić, że autochtoniczna migracja przedakcesyjna jedynie w niewielki, bądź pośredni sposób wpłynęła na problem bezrobocia na zachodzie województwa.

Okres poakcesyjny

Również nowa migracja poakcesyjna, obejmując w znaczącym stopniu ludność polską pochodzenia napływowego, miała swój silny oddźwięk na rynku pracy, gdzie – podobnie jak na obszarze reszty

¹²² Zob. R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności...*, op. cit., s. 200, mapa 6.

¹²³ O dokonywaniu przez mieszkańców województwa opolskiego zakupów poza regionem, zwłaszcza w podwrocławskich czy podgliwickich centrach handlowych, przesądzał zarówno brak wtedy odpowiednich centrów w Opolu, jak i dobre, dzięki autostradzie A4, skomunikowanie obszaru zamieszkałego przez autochtonów z Wrocławiem i konurbacją górnośląską.

¹²⁴ R. Rauziński, *Współczesne migracje zagraniczne na Śląsku Opolskim, Aspekty demograficzne i społeczne*, Opole 1999, s. 30.

¹²⁵ R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, op. cit.

kraju – doprowadziła do istotnej obniżki stóp bezrobocia w okresie 2004-2008. Oddziaływanie to, silne zwłaszcza w latach 2004-2007, osłabło później z kilku powodów. Po pierwsze, część migrantów poakcesyjnych, na początku praktykujących wahadłową emigrację zarobkową, zdecydowało się na definitywny wyjazd za granicę. Po drugie, zmiana relacji kursowych w 2008 roku zmniejszyła siłę nabywczą transferowanych do kraju środków, mocno ograniczając możliwości inwestycyjne migrujących. Po trzecie, znaczna część wcześniej pracujących za granicą autochtonów w latach 2006-2008 zdecydowała się na powrót do kraju, co wprawdzie spowodowało ożywienie w sferze gospodarki, niemniej jednak doprowadziło też do pewnego „zatłoczenia” na rynku pracy, skutkującego wraz z kryzysem makroekonomicznym wzrostem bezrobocia w regionie w 2008 roku.

Należy dodać, że poakcesyjna redukcja bezrobocia była bardziej zauważalna w zachodniej części województwa, silniej dotkniętej poakcesyjnym wzrostem migracji i cechującej się wyjściowo (tj. w 2004 roku) znacznie większym (na ogół 2-3-krotnie) bezrobociem. Jednak podobnie jak wcześniej w wypadku obszaru zamieszanego przez autochtonów, emigracja poakcesyjna nie spowodowała istotnego wzrostu rejestrowanego zatrudnienia na obszarze pochodzenia migrantów. Pewien wzrost zatrudnienia rejestrowanego był jednakże zauważalny na obszarze wschodniej Opolszczyzny, dokąd w okresie 2007-2010 wracali reemigrujący autochtoni, stosunkowo często podejmujący pracę lub uruchamiający własną działalność gospodarczą¹²⁶. Badania dotyczące zatrudnienia i migracji na obszarach wiejskich wskazywały, że w okresie 2004-2010 doszło do bardzo dużej reemigracji zarobkowej ludności autochtonicznej i adekwatnego do tego wzrostu jej zatrudnienia w kraju, co potwierdzają dane zamieszczone na Rys. 2.

Z kolei wśród ludności posiadającej jedynie polskie obywatelstwo, zamieszkującej te same miejscowości, zmiany miały nieco inny przebieg. Zatrudnienie za granicą początkowo rosło (lata 2004-2008), a następnie ustabilizowało się (zob. Rys. 3). Jednak również w tej grupie wzrósł poziom zatrudnienia w kraju.

Istotnej wiedzy na temat aktualnej sytuacji mogłoby dostarczyć uzyskanie takich danych, jak zamieszczone na Rys. 2 i 3, dotyczących sytuacji obecnej. Badania takie nie były jednak realizowane, choć planuje się je przeprowadzić na przełomie 2013 i 2014 roku.

Jeszcze poważniejszym problemem jest brak odpowiednich danych, które pomogłyby ocenić tendencje zmian w rozmiarach zatrudnienia i migracji zarobkowej w miastach regionu, w których w ramach jednorazowych badań przeprowadzonych w 2010 roku ustalono bardzo dużą skalę

¹²⁶ Opisywane ożywienie w sferze zatrudnienia i aktywności gospodarczej było mało zauważalne na podstawie dostępnych danych statystycznych dotyczących rynku pracy, niemniej jednak potwierdzały je badania terenowe autora. Również badanie przeprowadzone w 2008 roku przez Urząd Statystyczny w Opolu dotyczące salda dojazdów do pracy w poszczególnych gminach pokazało bardzo wyraźnie, że najwyższym saldem dojazdów do pracy cechują się, oprócz większych miast regionu, wiejskie gminy zamieszkałe przez autochtonów, położone w centralno-wschodniej części regionu.

migracji¹²⁷. Trudno monitorować zmiany w oparciu o dostępne dane statystyki publicznej ze względu na wymienione już rozbieżności pomiędzy danymi a rzeczywistością, a także ze względu na fakt pomijania w statystyce publicznej zatrudnienia w mikroprzedsiębiorstwach oraz brak szacunków odnośnie zatrudnienia w szarej strefie.

4.2. Transfer migracyjnych zarobków i jego wpływ na poziom życia

Drugim ważnym skutkiem migracji zarobkowej mieszkańców regionu był transfer dochodów z migracji, mający – zwłaszcza w okresie przedakcesyjnym – ogromny wpływ na materialny poziom życia w gospodarstwach domowych migrantów. Wpływ tego transferu na poziom życia migrujących i ich rodzin był zasadniczo bardzo duży, choć generalnie malejący (w ujęciu *per capita* czy *per familia*) wraz z długookresowym spadkiem opłacalności migracji¹²⁸ w całym okresie po transformacji ustrojowej w roku 1989. Wskaźnik makroekonomicznej opłacalności migracji (WOM)¹²⁹ ilustrujący, ile przeciętnych polskich wynagrodzeń zarabia emigrant uzyskujący przeciętne wynagrodzenie za granicą, zmniejszył się w wypadku emigracji do Niemiec z prawie 65 w roku 1989 do 3-4 w okresie 2008-2013. Na ten spadek opłacalności wpłynęło umocnienie się złotego oraz szybsze tempo wzrostu płac i cen w Polsce niż w Niemczech. Podobne zmiany nastąpiły w wypadku innych państw emigracji.

Sprawiało to, że atrakcyjność migracji i wynikające z zatrudnienia za granicą możliwości nabywcze znacznie się zmieniały. W końcówce lat 1980. nawet kilkumiesięczna praca za granicą pozwalała na kompleksowe wyposażenie gospodarstwa domowego migranta (w Polsce) w dobra trwałego użytku¹³⁰. Kiedy na początku lat 1990. WOM zmniejszył się z kilkudziesięciu do kilkunastu, na „urządzenie się”¹³¹ w Polsce trzeba już było kilku lat pracy za granicą, a po kolejnym

¹²⁷ Zob. R. Jończy, *Migracje zarobkowe z regionu...*, op.cit., rozdział III.

¹²⁸ Zob. *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., s. 443.

¹²⁹ Wskaźnik wprowadzony przez autora. Omówienie tego oraz innych mikro- i makroekonomicznych kategorii służących do pomiaru opłacalności migracji bądź zysku z migracji znajduje się między innymi w pracy R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej...*, op. cit., podrozdział V.1.

¹³⁰ Jeden z badanych przez autora respondentów – murarz – z dużą nostalgią wspominał końcówkę lat 1980. Obliczył, że wtedy w ciągu trzech miesięcy pracy „na czarno” w Niemczech zarobił, z nadgodzinami, równowartość dwudziestoletniego wynagrodzenia w hucie w Polsce, w której normalnie pracował. Trudno w tych warunkach dziwić się masowej emigracji Ślązaków, tym bardziej, że dla znacznej części społeczeństwa w Polsce niewiadomą pozostawał efekt reform gospodarczych, a nawet trwałość zmian ustrojowych czy formalno-prawnego uchylecia „furtki na zachód”. Wymieniony respondent, z którym autor miał okazję powtórnie rozmawiać w 2009 roku, wspominał: *Dwadzieścia lat temu pracowałem przez dziesięć tygodni na budowie w Niemczech. Dobrze płacili, oprócz tego były nadgodziny. Jak wróciłem do Polski kupiłem za to ciągnik, auto i zrobiłem remont domu, a jak kupiłem za niemiecką godzinówkę „Żytniej” w Peweksie, to moja brigada w hucie była pijana przez cały tydzień... Wtedy za jedną markę miałeś pełny bak benzyny. A teraz...?*

¹³¹ Poprzez często stosowany przez badanych termin – „urządzenie się” – rozumiane było zazwyczaj wyposażenie się w najważniejsze dobra trwałego użytku (dom/mieszkanie oraz jego wyposażenie, samochód itd.) oraz zazwyczaj również stworzenie podwalin dalszego utrzymania. Tymi podwalinami były albo środki służące do podjęcia działalności gospodarczej, albo przynajmniej pewne dobra mające zdyswersyfikować czy uzupełnić dochody w Polsce po przewidywanej reemigracji.

– poakcesyjnym – spadku WOM (z prawie 7 do około 3,5) możliwości istotnej poprawy materialnego statusu w kraju dzięki migracji zarobkowej znacznie się zmniejszyły¹³². Wymienione zmiany w opłacalności migracji powodowały, że zmieniała się zarówno atrakcyjność migracji, jak i rodzaj migrujących – z najbardziej przedsiębiorczych osób, przyciąganych za granicę wysokimi zarobkami, które podjęły pracę za granicą na początku lat 1990. (wśród autochtonów pochodzenia niemieckiego) i po akcesji do UE (wśród ludności polskiej niemającej wcześniej swobody migracji), na osoby raczej wypychane z opolskiego rynku pracy po roku 2008.

Pomimo zmniejszania opłacalności migracji, transfer dochodów z migracji przez cały okres od 1989 roku do przynajmniej 2007 roku zwiększał się. Wpłynęło na to ciągłe zwiększanie się zatrudnienia za granicą, gdyż – przypomnijmy – do 2004 roku narastała emigracja autochtonów, którzy po akcesji Polski do UE i powolnej reemigracji zostali częściowo niejako zastąpieni przez ludność polską nieposiadającą niemieckiego obywatelstwa.

Wartość dochodów uzyskiwanych za granicą przez migrujących zarobkowo mieszkańców województwa opolskiego poddawano kilkakrotnym obliczeniom szacunkowym. Wskazywały one na kwoty przynajmniej 1,85 mld złotych w roku 2002¹³³ (tylko ludność autochtoniczna) i przynajmniej 2,7 mld złotych w roku 2004¹³⁴ (tylko ludność autochtoniczna). Trzeci szacunek – dla roku 2006 – dotyczył jedynie ludności wiejskiej i określał wielkość zarobków na przynajmniej 2,8 mld złotych¹³⁵. Ostatni sporządzony dla roku 2010 dla wszystkich migrantów z województwa pracujących w tym roku za granicą wskazywał na zarobki w wysokości 5,9 mld złotych¹³⁶.

Transfery dochodów z zagranicy na teren – relatywnie małego – regionu opolskiego były zatem ogromne. Ostatnia z wymienionych kwot jest sumą odpowiadającą około połowie rejestrowanych dochodów rozporządzalnych mieszkańców województwa w 2010 roku. Podobnie było w wypadku szacunków prowadzonych we wcześniejszych latach. W każdym z badanych lat kwoty stanowiące zarobki migrantów powiększały dochody rozporządzalne mieszkańców województwa w tak dużym stopniu (każdorazowo kilkaset złotych miesięcznie w przeliczeniu na mieszkańca województwa), że uwzględnienie transferu zarobków migrantów zawsze przesunęło region opolski na pierwsze miejsce w rankingu województw pod względem dochodów rozporządzalnych, choć ta dominacja wraz ze wzrostem dochodów w Polsce stawała się z czasem coraz mniej zdecydowana. Fakt ten, jak wiele innych związanych z nierejestrowanymi migracjami, nie znajduje odzwierciedlenia w statystyce, niemniej jednak potwierdzają go między innymi *Diagnozy*

¹³² Zmiany WOM w czasie przedstawiono w tab. IX.8 w pracy R. Jończy, *Migracje zarobkowe z obszarów...*, op. cit.

¹³³ Zob. R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności...*, op. cit., podrozdz. 4.2.2.

¹³⁴ Zob. R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit., podrozdział V.1.

¹³⁵ Zob. R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., podrozdział VII.2.

¹³⁶ Zob. R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit., podrozdział IV.1.

społeczne realizowane w ostatnich latach¹³⁷. Potwierdzają to również analizy innych badaczy zajmujących się skutkami migracji z Opolszczyzny. Z badań prowadzonych przez Brygidę Solgę w gminach województwa opolskiego wynika, że transfer pieniędzy zarobionych za granicą oraz wzrost jakości życia i zamożności rodzin migranckich są skutkami migracji zaobserwowanymi w największej części gmin (odpowiednio 80% i 70% gmin), podobnie jak budowanie i remontowanie domów i zwiększanie przez to wartości terenu (79% gmin). Warto podkreślić, że przyjęte przez autora w tych szacunkach wielkości kwot transferowanych przez migrantów do kraju korespondowały z nielicznymi szacunkami dotyczącymi zarobków migrantów dokonywanymi przez innych autorów¹³⁸.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że szacunki kwot transferowanych ogółem przez migrujących do kraju są prawdopodobnie jeszcze większe. Wynika to z kilku powodów.

Po pierwsze, do szacunków wykorzystano kategorię „przeciętne minimalne płace migracyjne” (MPM), które nie są tożsame z uzyskiwanymi za granicą wynagrodzeniami. Przeprowadzone w przeszłości badania porównujące deklarowane MPM z rzeczywistymi (deklarowanymi) wynagrodzeniami netto pokazały, że podawane przez badanych MPM są na ogół nieco (do kilkunastu procent) niższe niż rzeczywiste wynagrodzenia. Jednak brak reprezentatywności i czas tamtych badań nie upoważnia do weryfikacji minimalnych płac migracyjnych ustalonych w obecnych badaniach.

Po drugie, oprócz zarobków migrujący uzyskują za granicą i transferują do kraju różnego rodzaju dodatki rodzinne i rożłkowe oraz innego rodzaju świadczenia (zasiłki dla bezrobotnych, dodatki socjalne itp.) wypłacane im w krajach emigracji. Ze względu na to, że sfera ta pozostaje w badaniach jeszcze bardziej drażliwa niż badanie samych preferencji płacowych, zarobków i zatrudnienia, nie badano jej dotychczas. Tym samym brakuje jakichkolwiek podstaw do jej charakterystyki ilościowej (wartościowej). Niemniej jednak przypuszczać należy, że uzyskiwane w ten sposób i transferowane kwoty nie są małe.

Należy też dodać, że do regionu trafiają również inne związane z procesami migracyjnymi i diasporą migracyjną środki, lecz niezwiązane bezpośrednio z podejmowaniem pracy za granicą. Należy tu wymienić zwłaszcza środki transferowane przez pochodzących z Opolszczyzny, a zamieszkających za granicą emerytów, którzy często przesyłają środki pieniężne dla pozostałych w Polsce rodzin lub sami na dłuższe okresy przyjeżdżają do regionu. Uwzględnić też należy innych emigrantów stałych odwiedzających w Polsce rodziny lub spędzających dłuższe okresy we własnych

¹³⁷ Zob. między innymi J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa 2007.

¹³⁸ Badania takie prowadził między innymi Robert Rauziński w miejscowości zamieszkałej przez autochtonów – Rogów Opolski. Ustalił on między innymi, że przekazy do kraju (czyli nie zarobki, ale zarobki pomniejszone o wydatki za granicą) wyniosły około 1 075 Euro miesięcznie w przeliczeniu na zatrudnionego za granicą. Podobny poziom dochodów ustaliła Marta Rostropowicz-Miśko – zob. M. Rostropowicz-Miśko, *Migracje ludności...*, op. cit., s. 182-184.

nieruchomościach czy tzw. turystów sentymentalnych, wywodzących się na ogół z emigracji, która dokonała się od II wojny światowej do końca lat 1970.¹³⁹ Wymienione grupy transferują do regionu istotne środki, nie było to jednak przedmiotem badań ani szacunków¹⁴⁰.

Mimo że transfer zarobków migrantów generalnie wpływa na podniesienie się materialnego poziomu życia w regionie, to jednak prowadzi też (a w przeszłości prowadził jeszcze bardziej, gdyż dotyczył jedynie ludności autochtonicznej) do znacznych zróżnicowań w poziomie życia pomiędzy gospodarstwami domowymi uczestniczącymi i nieuczestniczącymi w migracji. Było to widoczne zwłaszcza w okresie kilkunastu lat przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, kiedy to swobodę pracy za granicą mieli jedynie posiadający niemieckie obywatelstwo autochtoni, a zatrudnieniem temu towarzyszyła większa opłacalność. W tamtym okresie pogłębiły się różnice dochodowe pomiędzy obszarami wiejskimi centralno-wschodniej Opolszczyzny zamieszkałymi przez masowo migrujących autochtonów a zachodnim „półksiężycem” województwa zamieszkałym przez ludność polską pochodzenia napływowego. Zdaniem Roberta Rauzińskiego powstałe przed akcesją zróżnicowanie statusu ekonomicznego rodzin województwa opolskiego według pochodzenia etnicznego powodowało sytuację mogącą wywoływać napięcia społeczne¹⁴¹.

Obecnie, w związku z poakcesyjnym przystąpieniem do migracji nieautochtonów z zachodu województwa oraz z miast i jednocześnie zmniejszenie się opłacalności migracji, zróżnicowania te zmniejszyły się, choć dalej są widoczne w zakresie chociażby warunków mieszkaniowych i wyposażenia w dobra trwałego użytku. Do zróżnicowań dochodzi również w ramach poszczególnych społeczności lokalnych, zwłaszcza wiejskich. Gospodarstwa domowe uczestniczące w migracji zarobkowej przez długi okres od lat 1990. cechowały się wyższym materialnym poziomem życia niż ulokowane w tych samych społecznościach gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy najemnej

¹³⁹ Podział osób, które wyjechały z Opolszczyzny na stałe, wcześniej (do końca lat 1970.) lub później, na odwiedzających rodziny lub znajomych i na turystów sentymentalnych jest umowny i płynny, bo nie może być przejrzysty. Nie ulega jednak wątpliwości, że pomiędzy przyjeżdżającymi do regionu emigrantami z lat 1980., posiadającymi w województwie rodziny, znajomych, często też własne nieruchomości, a osobami, które wyjechały bezpośrednio po wojnie lub do lat 1960., jest znaczna różnica. Ci ostatni podróżują najczęściej w sposób zorganizowany i ich przyjazdy mają raczej formę turystyki sentymentalnej. Procesy „odwiedzin” miały dla Opolszczyzny szczególnie duże znaczenie bezpośrednio po dokonanej emigracji definitywnej, zwłaszcza na początku lat 1990., kiedy migranci często odwiedzali rodziny w Polsce, a ich wizyty i powiązane z nimi wydatki miały także (przez różnice w sile nabywczej) większe znaczenie ekonomiczne. Z czasem, po ustabilizowaniu swojej sytuacji za granicą ich wizyty stały się rzadsze bądź incydentalne, zachowując cykliczny charakter wśród osób posiadających w kraju nieruchomości lub/i silne więzi rodzinne. Na duże znaczenie, ale i szybkie wygasanie migracji sentymentalnej migrantów z lat 1980. i 1990. zwracali uwagę między innymi K. Heffner i B. Solga – zob. *Praca w RFN...*, *op. cit.*, s. 46-50.

¹⁴⁰ Na ten temat zob. też między innymi: R. Jończy, *Migracje a napływ kapitału i inwestycje w województwie opolskim*, w: *Kapitał zagraniczny w województwie opolskim*, Opole 2005.

¹⁴¹ R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, *op. cit.*

w Polsce. Jednak różnice te też się zmniejszają, wraz ze zmniejszaniem się opłacalności pracy za granicą oraz wzrostem poziomu wynagrodzeń w Polsce.

4.3. Wpływ redystrybucji zarobków migrantów na popyt regionalny i aktywność gospodarczą

Transfer zarobków migrantów do kraju i ich redystrybucja ma niewątpliwie ogromny wpływ na popyt regionalny, zwłaszcza konsumpcyjny. Wpływ ten trudno jest precyzyjnie określić, a jeszcze trudniej ocenić oddziaływanie migracji na poziom produkcji w regionie oraz związane z transferem zarobków: efekt mnożnikowy i efekt zatrudnieniowy.

Przywoływane wcześniej, a ostatnio dokonane w tym zakresie szacunki dotyczące roku 2010¹⁴² wskazują, że z zarobionych w tym roku przez migrantów 5,9 mld złotych przynajmniej 4,2 mld złotych trafiło bezpośrednio do Polski, w tym około 3,7 mld złotych zostało w Polsce wydane, a około 520 mln złotych zostało ulokowane w krajowych bankach. Prowadzone kilkakrotnie¹⁴³ wśród pracujących za granicą badania ankietowe wskazywały dość zgodnie¹⁴⁴, że przeciętnie największa część wydatków (około 1/4) była przeznaczana na zakup albo remont domów lub mieszkań. Dużą ich część stanowiły także wydatki związane z bieżącymi stałymi kosztami utrzymania migrujących i ich rodzin (około 1/5), wydatki związane z kupnem lub utrzymaniem samochodu/ów (około 1/6), wydatki na żywność (około 1/5), wydatki na odzież i obuwie (około 1/6). Mniejszą część wydatków, choć też istotną, stanowiły wydatki na telefony i rozmowy telefoniczne, wydatki urlopowe i rekreacyjne, wydatki na sprzęt elektroniczny i komputerowy oraz wydatki na edukację migrujących i członków ich rodzin. Każdorazowo zwracało uwagę, że bardzo niewielka część wydatków, bo przeciętnie ledwie kilka procent, była związana z bezpośrednimi inwestycjami¹⁴⁵. Niemniej jednak, posługując się przeciętnymi udziałami, trzeba mieć świadomość zróżnicowań w redystrybucji środków przez poszczególnych migrantów na poszczególne rodzaje wydatków. Kilkakrotne badania autora dotyczące sposobu alokacji migracyjnych zarobków każdorazowo dowodziły, że osoby ponoszące wydatki na budowę, zakup czy remont mieszkań lub domów przeznaczały na te cele zazwyczaj znacznie więcej niż 1/4 wydatków, na ogół około połowę z ich ogólnej sumy. Jednak z uwagi na to, że

¹⁴² R. Jończy (red.), D. Rokita, *Migracje zagraniczne i zatrudnienie...*, op. cit.

¹⁴³ Chodzi zwłaszcza o badania z roku 2001, 2005 i 2008, ale były one prowadzone już wcześniej – w latach 1998-1999. Zob. między innymi R. Jończy, *Migracje zarobkowe z regionu opolskiego do Niemiec (raport cząstkowy)*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999.

¹⁴⁴ Chodzi zwłaszcza o wyniki badań przedstawione w publikacjach wymienionych w przypisie 9.

¹⁴⁵ W istocie na inwestycje jest przeznaczana zapewne również spora część środków umieszczonych początkowo na lokatach bankowych, także tych zaoszczędzonych w poprzednich okresach. Należy też zwrócić uwagę na stosunkowo duży udział wydatków migrantów na cele budowlane i dobra trwałego użytku, które np. po ich podjęciu po powrocie do kraju działalności gospodarczej stają się inwestycjami. Wykorzystanie infrastruktury mieszkaniowej, zwłaszcza domów, do celów podjętej działalności gospodarczej stało się dość powszechne w dobie powrotów autochtonów z emigracji zarobkowej po roku 2007.

wydatki te ponosiła jedynie około połowa badanych, ich przeciętny udział kształtował się na poziomie około 25%. Podobnie było w wypadku inwestycji – ich przeciętnie niewielki udział wynikał z tego, że bardzo niewielka część badanych je deklarowała, jeśli jednak je ponosiła, to stanowiły one znaczną część ogółu wydatków. Wymienione zróżnicowania nie były tak duże w wypadku wydatków na żywność czy innych bieżących kosztów utrzymania.¹⁴⁶

Przybliżona w wyniku szacunków wysokość kwot wydawanych przez migrantów na stosunkowo niewielkim obszarze regionu opolskiego pozwala twierdzić, że pobudzanie przez migrantów popytu na obszarze ich pochodzenia było bardzo duże, a przed akcesją do UE, w warunkach migracji autochtonów, wręcz spektakularne¹⁴⁷. Problem związany z oceną skutków tych wydatków i ich efektu mnożnikowego dla regionalnych oraz lokalnych rynków, jak również dla aktywności gospodarczej, polega na tym, że pozostaje nieustalone, gdzie migrujący wydawali swoje dochody i w jakich proporcjach dzielili swoje wydatki na towary i usługi sprzedawane czy produkowane na obszarze (czy w regionie) zamieszkania i poza nim. Nieustalony pozostaje również efekt mnożnikowy tych wydatków. Należy jednak sądzić, że jest on tym większy, im większy jest obszar, na którym jest rozpatrywane oddziaływanie mnożnikowe. Mnożnik jest więc stosunkowo mały dla miejscowości pochodzenia migrantów, a stopniowo rośnie dla gminy, powiatu, województwa i kraju. Wynika to z wydatkowania znacznej części dochodów migrantów poza miejscowością i obszarem zamieszkania. Można to ująć jeszcze prościej – obszar pochodzenia migrantów korzysta na ich migracji tym bardziej, im większą część swoich dochodów sami migranci i pozostali jego mieszkańcy wydają w skali lokalnej i im dłużej te dochody krążą po tym obszarze. Słabość oferty handlowej i usługowej obszarów wiejskich i peryferyjnych, z których często dochodzi do migracji, powoduje, że najbardziej korzystają na transferze zarobków z zagranicy (w sferze kreacji popytu i stymulowania rozwoju) pobliskie regionalne i subregionalne ośrodki miejskie, skupiające handel i usługi¹⁴⁸. W wypadku migracji z regionu opolskiego na emigracji zarobkowej, zwłaszcza przedakcesyjnej, najbardziej skorzystało niewątpliwie Opole, zamieszkałe przez ludność polską pochodzenia napływowego, ale otoczone zamieszkałymi przez autochtonów obszarami wiejskimi (zob. Rys. 1). Sytuacja ta powodowała, że

¹⁴⁶ Podobny rozkład wydatków badanych ustaliła Marta Rostropowicz-Miśko w badaniach przeprowadzonych w latach 2004-2005. Zob. M. Rostropowicz-Miśko, *Migracje ludności...*, op. cit., rozdział 5.

¹⁴⁷ Z szacunków wynika wprawdzie, że kwoty transferowane w roku 2010 były większe niż w latach wcześniejszych, jednak w ujęciu realnym oraz w relacji do pozostałych sum wydawanych w regionie (także środków europejskich) ich znaczenie było większe przed akcesją niż po niej.

¹⁴⁸ Z tego względu z dużo większym efektem mnożnikowym wiąże się migracja zarobkowa z dużych miast, co ostatnio stwierdzono podczas badań we Wrocławiu. W sensie natężenia migracji, jak i udziału części zarobku wydawanego w kraju, migracja ta jest na ogół mniej spektakularna, niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że wiąże się z nią silniejsze oddziaływanie mnożnikowe, wynikające z tego, że większa część wydawanych środków jest wydawana na obszarze miasta i dalej po nim krąży. Szerzej: R. Jończy, *Migracja zarobkowa z Wrocławia...*, op. cit., s. 90-95.

w okresie wzmożonej migracji zarobkowej autochtonów przed akcesją do UE znaczna część ich dochodów była wydawana w tym mieście, napędzając w nim zwłaszcza handel i usługi. Nieprzypadkowo też w cytowanej wcześniej *Diagnozie Społecznej* z roku 2007 Opole zostało określone jako miasto cechujące się najwyższą jakością życia spośród wszystkich miast badanych w Polsce. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na nietypowy kierunek oddziaływania pomiędzy wysoką jakością życia w regionie a jego stolicą. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to nie wysoka jakość życia w Opolu wpływa na wysoką jakość życia w województwie, lecz na odwrót – wysoka jakość życia (a zwłaszcza wysokie dochody migrujących oraz generowany przez nie popyt) mieszkańców obszarów wiejskich województwa (zwłaszcza najbliższych Opolu powiatów)¹⁴⁹ umożliwia wysoką jakość życia w tym mieście¹⁵⁰. Dodać tutaj można, że dzięki transferom dochodów z zagranicy na obszary wiejskie województwa przeciętny materialny poziom życia na opolskiej wsi był wyższy niż w miastach tego regionu¹⁵¹.

Przedstawiony skutek popytowy w regionie spowodowany przez wydatki, obserwowany, choć dokładniej niezdiagnozowany, będzie stopniowo słabł w zakresie relatywnego oddziaływania impulsu początkowego, inicjującego działanie mnożnika makroekonomicznego, tzn. roli wydatków bezpośrednio pochodzących z migracji. Osiągnięcie przez Opolszczyznę kulminacji w natężeniu migracji zarobkowych pozwala sądzić, że transferowane z migracji zarobki przy zachodzących zmianach w zakresie opłacalności migracji (warunków walutowych, płacowych i cenowych) w ujęciu bezpośrednim będą miały coraz mniejsze (choć prawdopodobnie dalej duże) znaczenie. Niemniej jednak nawet przy zmniejszeniu się kwot transferowanych z migracji ich oddziaływanie na gospodarkę może się utrzymać lub nawet wzrosnąć, jeśli wzrósłby mnożnik. Upraszczając: nawet mniejsze kwoty transferowane z zagranicy mogą znacząco pobudzić gospodarkę lokalną lub regionalną, jeśli odpowiednio większy udział wydatków będą stanowiły wydatki na towary i usługi pochodzące z regionu.

Należy dodać, że również badania innych badaczy wskazują, że oddziaływanie popytowe migracji jest słabiej widoczne niż sam transfer dochodów i jego wpływ na podniesienie poziomu życia. Z badań prowadzonych przez Brygidę Solgę wynika, że oddziaływanie migracji na popyt zaobserwowano na obszarze 42% gmin¹⁵². Może to świadczyć zarówno o wspomnianej już tendencji do wydatkowania środków w większych ośrodkach lokalnych i regionalnych (a nie w małych gminach i ośrodkach,

¹⁴⁹ Chodzi zwłaszcza o cechujące się dużą skalą migracji zarobkowej powiaty: opolski ziemski oraz krapkowicki, strzelecki, kędzierzyńsko-kozielski, kluczborski i oleski.

¹⁵⁰ Sytuacja jest zatem nieco inna niż np. w wypadku województwa mazowieckiego i łódzkiego, gdzie to stolica województwa zasadniczo wpływa na wskaźniki jakości życia w danym regionie.

¹⁵¹ Szerzej: R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit., podrozdział VII.2; oraz R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit., rozdział IV.

¹⁵² B. Solga, *Miejsce i znaczenie migracji...*, op. cit., s. 162.

z których w znacznej części pochodzą migranci), jak i z tego, że zapewne w szeregu przypadków środki z migracji raczej zapobiegają zmniejszeniu popytu niż go zwiększają.

4.4. Efekt fiskalny – straty z perspektywy lokalnej i regionalnej

Pisząc o pracy mieszkańców regionu wykonywanej za granicą, a jednocześnie o ich wydatkach realizowanych na Opolszczyźnie, należy również zwrócić uwagę na kolejną ze sfer, w której skutki migracji są wyraźnie widoczne – sferę fiskalną. Zagadnienie niektórych skutków fiskalnych migracji wstępnie rozpoznano w badaniach dotyczących roku 2010¹⁵³. Zajęto się zaledwie dwiema, ale jak się wydaje, najważniejszymi sferami skutków podatkowych migracji dla obszaru i państwa odpływu. Uwzględniono, że z jednej strony transfer i redystrybucja dochodów z migracji wiąże się w warunkach analizowanej migracji¹⁵⁴ ze znacznym zwiększeniem wydatków na obszarze pochodzenia, co skutkuje wzrostem wpływów z podatków pośrednich (zwłaszcza VAT) do budżetu centralnego. Z drugiej strony, zakładając, że większość migrujących w wypadku niemigrowania pracowałaby w kraju¹⁵⁵, należy przyjąć, że prawie powszechne niepłacenie przez nich podatku dochodowego w Polsce wpływa na zmniejszenie wpływów z tego tytułu i tym samym wpływów do budżetów samorządów terytorialnych, zwłaszcza gmin, najsilniej z jednostek samorządu terytorialnego partycypujących we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych.

W celu dokonania szacunków w zakresie obu wymienionych wielkości dla 2010 roku w pierwszej kolejności dokonano szacunku kwoty VAT, wynikającej z wydatkowania przez migrujących części ich dochodów przeznaczanych na wydatki konsumpcyjne w Polsce. Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że z kwoty 4,2 mld złotych wydatkowanych w Polsce przez opolskich migrantów do budżetu państwa z tytułu podatku od towarów i usług wpłynęło w 2010 roku co najmniej około 580 mln złotych. W wypadku drugiego badanego strumienia podatków – podatku dochodowego – oszacowano, że wszystkie jednostki samorządu terytorialnego województwa opolskiego mogą „tracić” nawet około 302 mln złotych dochodów rocznie z powodu emigracji zarobkowej z obszaru

¹⁵³ Badanie przeprowadzone przez autora wspólnie z Dianą Rokitą-Poskart. Zob. R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, *op. cit.*

¹⁵⁴ W obecnych warunkach kwoty zarobków transferowane z zagranicy i wydawane w regionie są istotnie wyższe niż byłyby wydatki tych samych osób, gdyby nie podjęły migracji.

¹⁵⁵ Badania dotyczące motywów migracji wskazują na stosunkowo niewielki, choć rosnący udział osób migrujących ze względu na brak pracy w Polsce. Skłoniło to autora do przyjęcia założenia, że ta część migrantów, która nie deklaruje jako przyczyn migracji braku pracy w Polsce, w wypadku nieemigrowania pracowałaby w Polsce, zarabiałaby przeciętne wynagrodzenie w województwie opolskim i odprowadzałaby adekwatne kwoty podatku dochodowego. Szerzej: R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, *op. cit.*, s. 93-97.

województwa. „Straty” te są dotkliwe szczególnie na poziomie gmin, których budżety są najsilniej uzależnione od podatku dochodowego od osób fizycznych¹⁵⁶.

Zmniejszenie wpływów do budżetów lokalnych, spowodowane migracją zarobkową jest przez nie odczuwalne i zauważalne. Z badań Brygidy Solgi wynika, że dotyczy to 46% opolskich gmin. Jednocześnie w 39% gmin odnotowuje się zwiększone wydatki na pomoc socjalną dla starzejących się rodziców i krewnych osób, które definitywnie wyemigrowały¹⁵⁷.

4.5. Wpływ migracji na poziom cen oraz preferencje konsumpcyjne

Analiza zależności teoretycznych¹⁵⁸ wskazuje, że emigracja zarobkowa w typowych warunkach może wpływać na poziom cen i podaż rynkową w sferze towarów i, zwłaszcza, usług¹⁵⁹. Związek ten wstępnie próbowano zbadać w toku kilku badań cząstkowych przeprowadzonych w latach 2006-2009¹⁶⁰. Z uwagi na zróżnicowania w nasileniu migracji pomiędzy poszczególnymi obszarami województwa najsensowniejszym sposobem ustalenia wpływu migracji na poziom cen wydawało się porównanie cen pomiędzy obszarami o nasilonej i ograniczonej migracji. Badania takie przeprowadzono najpierw w sklepach na obszarach wiejskich, a następnie w dyskontach spożywczych ulokowanych w miastach położonych na tych terenach. Badania te wykazały, że masowa migracja zarobkowa i związany z nią transfer dochodów oraz kreacja popytu mają zauważalny wpływ na poziom cen, generalnie go zawyżając. W wypadku porównywanego zestawu towarów, ceny na obszarze charakteryzującym się masową migracją zarobkową okazały się średnio o 11% wyższe niż na obszarze z ograniczoną skalą zatrudnienia mieszkańców za granicą¹⁶¹. Zauważono również istotny wpływ nasilenia migracji na wzbogacenie oferty wiejskich sklepów, zwłaszcza o dobra luksusowe. Wyższe dochody, a zapewne także związane z pobytem za granicą nieco inne preferencje konsumpcyjne, spowodowały, że na obszarze cechującym się masową migracją oferta handlowa wiejskich sklepów okazała się szersza i zawierająca znacznie więcej towarów lepszych jakościowo oraz droższych. Podobnych prawidłowości dowiedziono poprzez

¹⁵⁶ Szerzej: R. Jończy, D. Rokita-Poskart, *Zagraniczne migracje zarobkowe...*, op. cit.

¹⁵⁷ B. Solga, *Miejsce i znaczenie migracji...*, op. cit., s. 163.

¹⁵⁸ Zob. R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności...*, op. cit., podrozdział IV.1.

¹⁵⁹ Poprzez większe zaangażowanie czynnika pracy w usługach, której podaż zmniejsza się w wyniku migracji zarobkowej.

¹⁶⁰ Zob. między innymi J. Grabowy, R. Jończy, D. Rokita, Wpływ migracji zarobkowych ludności wiejskiej na poziom cen w sferze lokalnego handlu, w: R. Jończy (red.), *Rozwój obszarów wiejskich po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, Wrocław, Opole 2008.

¹⁶¹ Zob. Tab. VII.9 w pracy R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit. Jednocześnie stwierdzono istotny związek poziomu cen z występowaniem konkurencji oraz położeniem badanych miejscowości względem większych miast.

porównanie cen w dyskontach spożywczych Eco i Biedronka położonych w lokalnych ośrodkach na obszarach o dużej i ograniczonej skali migracji¹⁶².

4.6. Wpływ migracji na rozwój gospodarczy i długookresowy zrównoważony rozwój – dysharmonia i asymetrie

Z przedstawionych danych i wniosków dotyczących skutków migracji wyziera problem wielowymiarowej dysharmonii w procesie rozwoju regionalnego Opolszczyzny. Najbardziej charakterystyczna była ona dla okresu wzmożonej migracji ludności autochtonicznej, ale wyraźna również później – do roku 2007. W niektórych sferach zauważalna jest nadal. Punktem wyjścia dla tej dysharmonii jest asymetria pomiędzy dużym (dzięki migracji zarobkowej) popytem – zwłaszcza konsumpcyjnym – a nieadekwatnie rozwijającą się (też z powodu migracji) podażą usług i towarów. Problem ten stał się zauważalny w regionie opolskim już pod koniec lat 1990. Prowadzone następnie, zwłaszcza w latach 2002-2006, badania autora, dotyczące skutków migracji dla rynku pracy oraz wpływu transferu dochodów z migracji na materialny poziom życia, konsumpcję, popyt regionalny i aktywność gospodarczą potwierdziły występowanie – jako skutku migracji ludności autochtonicznej – prawidłowości wyrażającej się dysharmonicznym rozwojem gospodarczym regionu. Dotyczyło to przede wszystkim jego centralno-wschodniej części, najbardziej wtedy dotkniętej migracjami¹⁶³. Emigracja zarobkowa narastająca od początku lat 1990. odciążyła poważnie rynek pracy i pobudzała popyt (zwłaszcza konsumpcyjny) w regionie, ale w związku z ograniczoną (przez wyjazd i aktywność za granicą migrantów) przedsiębiorczością w regionie rozwój aktywności gospodarczej i oferty rynkowej nie nadążał za wzrostem popytu. W rezultacie powstałe w regionie nadwyżki popytu na towary oraz usługi w dużej mierze były zaspokajane przez podmioty spoza województwa¹⁶⁴. Na tę dwoistość oddziaływania migracji zwraca też uwagę Robert Rauziński, pisząc: *migracje zarobkowe mocno osłabiły czynnik ludzki na lokalnych rynkach pracy, zmniejszając ich szansę na rozwój w zakresie kreowania twórczych postaw i inicjatywy gospodarczej, choć z drugiej strony utrzymywanie się migracji zarobkowych ma znaczenie ze względu na problem bezrobocia*¹⁶⁵.

Dochodowo-popytowy efekt migracji, wyróżniający Opolszczyznę przed akcesją do UE na tle innych regionów Polski, pozostawał tym samym niespożytkowany, gdyż oddziaływanie mnożnikowe

¹⁶² Porównywane były ceny w dyskontach Eco i Biedronka. Zob. J. Grabowy, R. Jończy, D. Rokita, *Wpływ migracji zarobkowych ludności...*, op. cit.

¹⁶³ Problemowi temu poświęcono badania, których rezultaty zawarto w pracy R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię...*, op. cit.

¹⁶⁴ Jako ciekawostkę można tu podać wyniki sondażu przeprowadzonego wśród oferentów sprzedających towary w 2003 roku na targowisku w Strzelcach Opolskich – stolicy zamieszkałego przez autochtonów powiatu w centrum obszaru nasilonej migracji. Spośród około 70 sprzedawców ledwie kilku pochodziło z tego powiatu, a znaczna część przyjeżdżała tam (ze względu na łatwość zbytu) z województw łódzkiego i wielkopolskiego.

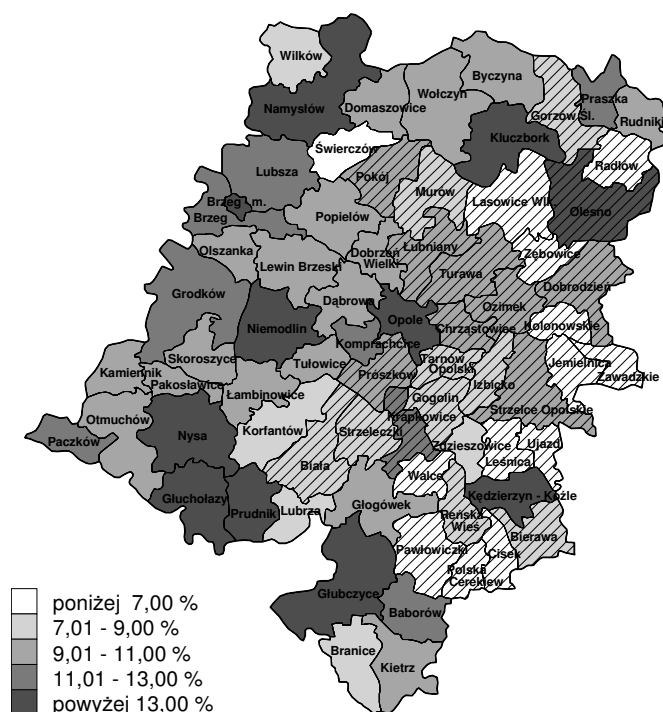
¹⁶⁵ R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, op. cit.

dochodów z migracji było relatywnie słabe. Dodatkowo negatywnie, bo osłabiająco na mnożnik, wpłynęło położenie Opolszczyzny pomiędzy dwoma silnymi ośrodkami regionalnymi: aglomeracją wrocławską oraz konurbacją górnośląską. Położenie to, w połączeniu z dobrym skomunikowaniem Opolszczyzny z tymi ośrodkami, wpłynęło zarówno na napływ towarów do regionu, jak i ułatwiło jego mieszkańcom dokonywanie zakupów w tych ośrodkach. Tym samym opolska migracja w dużej mierze napędzała koniunkturę poza obszarem, z którego się dokonywała. Prawdopodobnie sfera handlu i usług we Wrocławiu oraz w konurbacji górnośląskiej korzystała na tym w sposób podobny jak miasto Opole (które skorzystało na migracji z otaczających gmin i powiatów), choć udział wydatków migrantów z Opolszczyzny w tych dużych ośrodkach zapewne pozostawał mniej wyraźny niż w stolicy Opolszczyzny.

Należy to uzupełnić jeszcze jednym wnioskiem, związanym z położeniem regionu opolskiego. Otóż międzymetropolitalne usytuowanie Opolszczyzny i związana z nim łatwość zaspokojenia popytu w ośrodkach ościennych (lub przez podmioty z nich pochodzące) sprawia, że dysharmonia pomiędzy popytem a produkcją jest silniej zauważalna w regionie opolskim niż gdyby dotyczyło to obszaru bardziej oddalonego od dużych centrów innych regionów.

Prowadzone w roku 2002 i 2004 badania potwierdzały również (zwłaszcza dopóki bardzo opłacalna była praca za granicą) przestrzenny związek pomiędzy dużym nasileniem migracji a ograniczoną skłonnością do podejmowania działalności gospodarczej, mimo dobrych (oprócz dostępności zasobów pracy) warunków do jej prowadzenia. Przeprowadzona pod koniec 2003 roku analiza porównawcza wskaźników aktywności gospodarczej (i ich zmian) w układzie gmin województwa opolskiego dowiodła, że gminy zamieszkiwane przez autochtonów, cechujące się (przed akcesją do UE) masową skalą migracji zarobkowej były wtedy jednocześnie gminami o relatywnie niskich wskaźnikach aktywności gospodarczej (zob. Rys. 6).

Rys. 6. Liczba jednostek zarejestrowanych w systemie REGON w przeliczeniu na 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym (dane meldunkowe) w gminach województwa opolskiego na koniec 2003 roku



Źródło: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit.

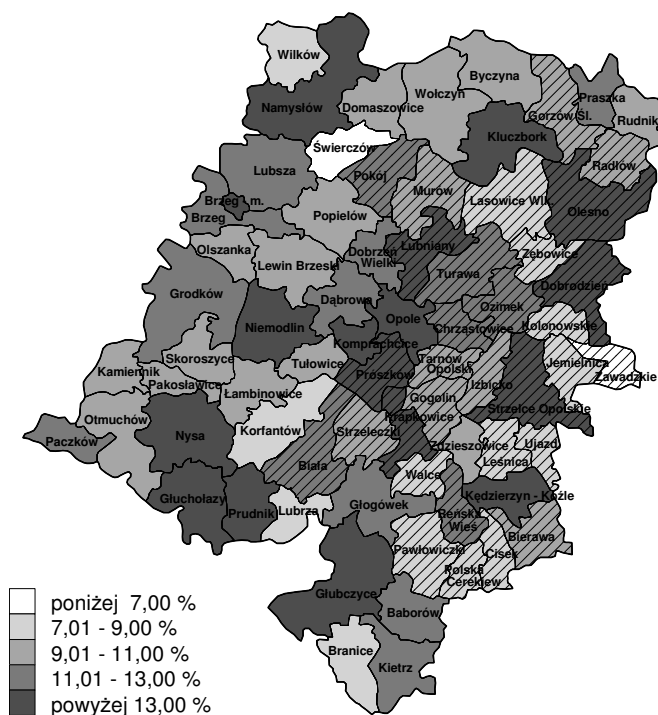
I nie wynikało to wyłącznie z nieprzystających do rzeczywistości danych dotyczących liczby ludności. Nawet po uwzględnieniu mniejszej liczby mieszkańców wynikającej z emigracji zawieszanej – zob. Rys. 7¹⁶⁶ – gminy wiejskie na centralnym wschodzie Opolszczyzny cechowały się relatywnie małą liczbą podmiotów gospodarczych. Charakterystyczne jest jednak, że po uwzględnieniu nierejestrowanej emigracji stał problem „niedorozwoju” aktywności gospodarczej ograniczył się do tych gmin zamieszkiwanych przez autochtonów, które są peryferyjnie położone i/lub nie posiadają na swoim obszarze większych ośrodków lokalnych. Aktywność gospodarczą trudno też jednoznacznie oceniać wyłącznie na podstawie liczby podmiotów gospodarczych. Obserwacje czynione „przy okazji” lokalnych badań migracyjnych wskazują bowiem, że podmioty gospodarcze lokowane i istniejące na centralno-wschodniej Opolszczyźnie wykazują lepszą rentowność i stabilność, niejednokrotnie przeniosły też na obszar regionu zachodnie wzorce produkcji, organizacji i pracy¹⁶⁷. Ewidentny też

¹⁶⁶ Dokonano w tym zakresie odpowiednich zestawień i obliczeń, zob. R. Jończy, *Wpływ migracji...*, op. cit., rozdział IV.

¹⁶⁷ Na modernizacyjny skutek migracji (lub możliwość wystąpienia takiego skutku) zwracają też uwagę inni badacze migracji – zob. np. K. Heffner, B. Solga, *Praca w RFN...*, op. cit., s. 30.

pozostaje istotny na tym obszarze związek pomiędzy dużym udziałem spółek z kapitałem zagranicznym a dużą skalą migracji zarobkowej w przeszłości¹⁶⁸.

Rys. 7. Liczba jednostek zarejestrowanych w systemie REGON w przeliczeniu na 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym (dane skorygowane szacunkowo o emigrację zawieszoną) w gminach województwa opolskiego na koniec 2003 roku



Źródło: R. Jończy, *Wpływ migracji zagranicznych...*, op. cit.

Problem dysharmonii rozwojowej i korzystania przez ościenne ośrodki regionalne z opolskiej migracji jest pogłębiany poprzez przedstawione wcześniej uwarunkowania i konsekwencje w sferze fiskalnej. Negatywny bilans fiskalny generowany w regionie przez migracje zarobkowe jest tym samym kolejnym czynnikiem wpływającym na tę dysharmonię. Dotyczy to nie tylko relacji między regionem opolskim a innymi województwami, ale także relacji (zwłaszcza między gminami) wewnątrz regionu. Okazuje się bowiem, że „migrujące gminy” skupiające ludność o wysokich dochodach i aspiracjach dochodowych, ale cechujące się ograniczoną działalnością gospodarczą na swoim terenie, bo

¹⁶⁸ Związek ten pozostaje dość wyraźny na obszarze centralno-wschodniej części regionu zamieszkałej przez masowo migrującą ludność autochtoniczną. Zob. R. Jończy, K. Łukaniszyn-Domaszewska, *Wpływ ludności pochodzenia...*, op. cit., cz.3, Analiza porównawcza gmin. Szerzej na temat związków przestrzennych pomiędzy aktywnością gospodarczą i inwestycjami zagranicznymi a procesami migracji pisze Maria Kania w pracy: M. Kania, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne na Śląsku Opolskim w latach 1990-2005*, Opole 2007.

hamowaną przez niedobory osób przedsiębiorczych i niedobory zasobów pracy, wyróżniają się także ograniczonymi wpływami do budżetów gmin, w rezultacie ograniczającymi rozwój między innymi infrastruktury. Dość obrazowo opisywany problem oddaje wypowiedź jednego z autochtonicznych burmistrzów sprzed około 10 lat, który o wyjeżdżających za granicę powiedział: *Przyjeżdżają tu na weekend i narzekają na dziurawe chodniki. I nie rozumieją, że póki oni tam są, to nie będzie ani komu, ani za co tego naprawić*¹⁶⁹.

Należy przy tym zaznaczyć, że migracja generalnie nie wpłynęła na wszechstronny rozwój gospodarczy nawet aglomeracji opolskiej. Wiele bowiem wskazuje na to, że popyt wyraźniej wpłynął na ożywienie jedynie dwóch branż – handel i gastronomia – niewymagających istotnego przyrostu zatrudnienia. W innych sferach – zwłaszcza w usługach, których rozwój bardziej uzależniony jest od zasobów pracy – migracja mogła spowodować spowolnienie wzrostu (czy nawet ograniczenie) przedsiębiorczości. Duże zróżnicowania w zakresie omawianego problemu dysharmonii zauważalne też były w wymiarze branżowym. Bardzo wyraźne dysproporcje były charakterystyczne między innymi dla budownictwa. W branży tej z jednej strony zmniejszyła się, zwłaszcza przed akcesją do UE, podaż usług, co spowodowane było wyjazdem znacznej części zasobów pracy (zmniejszenie podaży usług), a z drugiej strony, branża ta została bardzo silnie pobudzona popytowo wydatkami migrantów przeznaczanymi na budowę i remonty domów.

Na dysharmoniczność oddziaływania migracji zwracają też uwagę inni badacze migracji. Analizujący migracje na Opolszczyźnie najdłużej Robert Rauziński pisze, że *migracje zarobkowe mocno osłabiły czynnik ludzki na lokalnych rynkach pracy, zmniejszając ich szansę na rozwój w zakresie kreowania twórczych postaw i inicjatywy gospodarczej, choć z drugiej strony utrzymywanie się migracji zarobkowych ma znaczenie ze względu na problem bezrobocia*¹⁷⁰.

4.7. Oddziaływanie w relacji migracja – kryzys i inne efekty ekonomiczne

Jak już wspomniano, w roku 2007 i 2008 w procesie migracji zarobkowych zaszły pewne zmiany będące konsekwencją, z jednej strony, spadku opłacalności migracji związanego głównie z umacnianiem się złotego (do początku 2008 roku), a następnie kryzysu makroekonomicznego w Europie i Polsce. W okresie tym możliwe stały się obserwacje w zakresie wzajemnego oddziaływania pomiędzy koniunkturą (a właściwie dekoniunkturą) gospodarczą a procesem migracji.

¹⁶⁹ Stwierdzenie burmistrza Leśnicy Huberta Kurzała w rozmowie z autorem.

¹⁷⁰ R. Rauziński, *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, op. cit.

Prowadzone obserwacje zmian makroekonomicznych oraz zmian w zakresie migracji w województwie opolskim¹⁷¹ pozwalają stwierdzić, że po 2008 roku migracja miała stabilizujący wpływ na koniunkturę, a jednocześnie kryzys makroekonomiczny miał pozytywny wpływ na proces, w tym zwłaszcza na charakter, migracji. Kryzys, czy raczej towarzyszące mu zmiany na rynku pracy, rynku walutowym i towarowo-usługowym, sprawił, że:

- dzięki wzrostowi opłacalności pracy za granicą, wynikiem głównie z obniżenia się – od połowy 2008 roku – kursu złotego (względem euro oraz funta angielskiego), poprawiły się warunki dla bardziej pożądanej z punktu widzenia regionu i kraju formy emigracji – emigracji czasowej (zarobkowej i dorobkowej),
- z powodu pogorszenia się sytuacji ekonomiczno-społecznej w Europie Zachodniej pogorszyły się warunki dla bardziej niekorzystnej z punktu widzenia regionu i Polski formy emigracji – emigracji stałej (definitywnej).

W rezultacie migracja i związany z nią transfer dochodów działały amortyzująco na gospodarkę regionu i Polski, gdyż:

- tracący pracę w Polsce mogli podjąć bardziej (po 2008 roku) opłacalną pracę poza granicami kraju,
- zmiany kursowe spowodowały zwiększenie wartości i siły nabywczej zarobków transferowanych z zagranicy, co w dużej mierze kompensowało redukcję popytu na towary i usługi wywołaną recesją gospodarczą. Różnica w kursie euro do złotego, która wystąpiła między rokiem 2007 a 2009, pozwala szacować, że transfery zarobków opolskich migrantów do kraju mogły się zwiększyć (*ceteris paribus*) o 0,5-1 mld złotych rocznie.

Ponadto zarobki migracyjne wydawane w kraju w warunkach kryzysowych (od połowy 2008 roku) wywoływały silniejszy niż przed kryzysem efekt mnożnikowy poprzez zmniejszenie się skłonności do importu. Oprócz tego obniżka kursu złotego wpływała pozytywnie na warunki reemigracji i turystykę sentymentalną do regionu, a ograniczała wyjazdy turystyczne poza kraj¹⁷².

Istotne znaczenie dla zmian koniunkturalnych w regionie miał także fakt, że reemigrujący (ze względu na zmniejszenie opłacalności migracji) od około 2006 roku autochtoni wywołali pewne ożywienie w sferze drobnej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich centralno-wschodniej części regionu. Ożywienie to, słabo potwierdzają oficjalne dane, choć np. prezentowane w 2009 roku

¹⁷¹ R. Jończy, Wpływ kryzysu makroekonomicznego na emigrację zagraniczną i emigracji na kryzys (próba oceny z perspektywy makro- i mezoekonomicznej), w: A. Zagórska (red.), *Wyzwania dla polityki społecznej Śląska w kontekście kryzysu i procesów demograficznych*, s. 114-122, Opole 2009.

¹⁷² Warto też wspomnieć o drugim kryzysowym aspekcie migracji w układzie Polska/Opolszczyzna – zagranica. Złoty polski oprócz tego, że uległ osłabieniu w stosunku do euro i funta brytyjskiego, umocnił się między innymi w stosunku do ukraińskiej hrywny. W połączeniu z pogorszeniem się sytuacji na ukraińskim rynku pracy powoduje to wzrost zainteresowania obywateli Ukrainy pracą w Polsce.

zestawienia Urzędu Statystycznego w Opolu wskazywały na nietypowe dodatnie saldo dojazdów do pracy w zamieszkiwanych przez autochtonów wiejskich gminach położonych między Odrą a Małą Panwią. Ożywienie związane z powrotami i zakładaniem przez reemigrantów działalności gospodarczej w Polsce potwierdzają również badania Brygidy Solgi wskazujące na *wyraźnie widoczną w około 1/3 opolskich gmin aktywność gospodarczą osób powracających z pobytu za granicą*¹⁷³. Dla regionu istotne znaczenie miało to, że powracający do regionu autochtoni wpłynęli – w czasie, kiedy w Europie i Polsce zaczynał się kryzys – na podtrzymanie popytu i wywołali w regionie skutek określony przez autora „efektem otwieranej skarbonki”. Polegał on na tym, że po zaprzestaniu pracy za granicą, na ogół długotrwałej, doszło do nasilonej redystrybucji oszczędzanych środków na wydatki inwestycyjne lub dobra użytku trwałego. Było to możliwe zarówno dzięki posiadaniu zgromadzonego kapitału, jak i ze stałej obecności w miejscu zamieszkania pozwalającej na realizację wydatków przeznaczanych np. na remonty, budowy, zakup dóbr trwałego użytku, jak również dóbr związanych z podejmowaną aktywnością gospodarczą. Warto zaznaczyć, że osoby powracające z migracji i podejmujące działalność gospodarczą na ogół były do tego dobrze przygotowane, gdyż planowały to od dłuższego czasu, a decyzję podjęły/przyspieszyły zazwyczaj z powodu spadku opłacalności migracji, a nie utraty pracy¹⁷⁴. Reemigranci ci często transferowali też wiedzę zdobytą na emigracji, przez co reemigracja miała także aspekt modernizacyjny¹⁷⁵. „Efekt otwieranej skarbonki” stał się szczególnie zauważalny w okresie kryzysu na przełomie 2008 i 2009 roku, bo w trudnym momencie dał istotny impuls popytowy gospodarce regionalnej na obszarze pochodzenia migrujących¹⁷⁶. Należy podkreślić, że opisywane zjawisko ma niewiele wspólnego z zauważalnym wśród części migrujących ekonomicznym efektem rygla, który wynika z chęci podtrzymania poziomu bieżącej konsumpcji na poziomie osiągalnym poprzednio dzięki zagranicznym zarobkom. Z kolei z opisanym efektem wiąże się (choć jedynie w sensie popytowego skutku) także fakt, że wielu reemigrantów, zwłaszcza tych, którzy pracowali za granicą przez dłuższy czas, przestało wprawdzie uzyskiwać zagraniczne zarobki, ale dalej otrzymywało różnego rodzaju świadczenia z zagranicy: zasiłki dla bezrobotnych, świadczenia socjalne itd. Powodowało to, że w ich wypadku, mimo zaniechania migracji, dochód z zagranicy nadal był transferowany, często miał on nawet wartość zbliżoną do poprzednio transferowanej do kraju

¹⁷³ B. Solga, *Miejsce i znaczenie...*, op. cit., s. 162.

¹⁷⁴ W opinii społecznej rozpowszechniony jest pogląd, wykreowany przez media, że o reemigracji zarobkowej zdecydował kryzys, który rozpoczął się w połowie roku 2008. W wypadku omawianej tutaj grupy reemigrantów przedsiębiorców, głównie autochtonów, reemigracja dokonała się wcześniej w trakcie umacniania się złotego w latach 2005-2007. Zmiany kursowe sprawiły, że siła nabywcza uzyskiwanych w strefie euro oraz w Wielkiej Brytanii dochodów zmniejszyła się w tym okresie o około 35-40%. Dokładne zmiany w tym zakresie przedstawia tab.IX.8 zawarta na s. 325 pracy R. Jończy, *Migracje zagraniczne z obszarów...*, op. cit.

¹⁷⁵ Na modernizacyjne aspekty migracji zwraca uwagę między innymi Marek Okólski.

¹⁷⁶ Zauważalne stało się to zwłaszcza w branży budowlanej, w której wydatki mieszkańców województwa opolskiego w pierwszym kwartale 2009 roku były wyjątkowo duże w układzie województw.

części zagranicznych zarobków. W dodatku nierzadko dokonywał się on równolegle z zatrudnieniem lub prowadzeniem działalności gospodarczej w Polsce.

W okresie tym autor zaobserwował również inny, nowy, choć nie tak powszechny, rodzaj zachowań reemigrantów zarobkowych¹⁷⁷, określony przez autora jako „efekt odwyku od migracji”. Polegał on na definitywnej zmianie dotychczasowych zachowań po powrocie, także tych w sferze ekonomicznej. Efekt ten przejawiał się między innymi w zmianie podejścia do czasu wolnego, rodziny, sposobu robienia zakupów i konsumpcji. Reemigranci poświęcali np. sporo czasu i środków na te sfery życia, które dotychczas zaniedbywali: rodzinę, kontakty ze znajomymi, zakupy. Starali się krócej pracować, mimo że w kraju często zarabiali mniej, ograniczali zakupy dóbr luksusowych, zwracali większą uwagę na ceny, koncentrowali swoje życie na społeczności lokalnej, spędzali urlopy w kraju, kierując się bardziej w stronę „być” zamiast „mieć”¹⁷⁸. W sferze wpływu na popyt efekt ten był częściowo sprzeczny z efektem rygla, który był również zauważalny, ale wśród innej grupy migrujących.

4.8. Problematyka migracji w polityce regionalnej i sferze publicznej

Jako jeden z ważnych skutków migracji zagranicznych, odzwierciedlający ich ogromną rolę w regionie opolskim, należy też wymienić znaczenie problematyki wyludnienia, migracji i równoważenia rozwoju w polityce regionalnej, zwłaszcza realizowanej na szczeblu województwa. Przesuwanie się problematyki depopulacji i migracji na pozycję najważniejszego problemu i zarazem procesu w województwie następowało stopniowo od kilkunastu lat i w dużej mierze było związane ze sporym zainteresowaniem medialnym. Duży wpływ na wzrost zainteresowania zarówno ze strony mediów, jak i samorządów miała publikacja badań autora z 2003 roku¹⁷⁹ dowodząca między innymi ogromnej skali emigracji, nierejestrowanej emigracji stałej i związanego z nią wyludnienia regionu, jak również skutków powodowanych przez migrację zarobkową. Wraz z dorobkiem innych badaczy, opolska tematyka migracyjno-ludnościowa i jej kontekst rozwojowy stały się obiektem żywego i niesłabnącego zainteresowania opinii publicznej, podstawowym tematem w mediach regionalnych, centralnych i zagranicznych oraz przedmiotem samorządowych debat i konferencji skupiających regionalne środowiska samorządowe i naukowe. Pierwsza z tych konferencji odbyła się w 2001

¹⁷⁷ Efekt ten jest także zauważalny wśród reemigrantów stałych, często w sposób wyraźny powracających do przyzwyczajeń sprzed migracji, takich jak hodowla zwierząt domowych, uprawa ogrodu itd.

¹⁷⁸ Kwestii tej sporo uwagi poświęcił B. Jurczyk. Zob. B. Jurczyk, „Być” albo „mieć” – o nieświadomym dylemacie wyjazdów zarobkowych, w: K. Glombik i P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie...*, op. cit.

¹⁷⁹ R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności...*, op. cit.

roku¹⁸⁰. Od tego czasu organizowane są liczne, kolejne konferencje inspirowane przez poszczególnych badaczy, samorząd regionalny lub Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu.

Waga procesu migracji zagranicznych sprawiła też, że związana z nimi problematyka zajęła istotne miejsce w kolejnych dokumentach strategicznych. Już w zaktualizowanej *Strategii rozwoju województwa opolskiego* z roku 2005¹⁸¹ aspekty migracyjne zajęły ważne miejsce. Jeszcze istotniejsze miejsce zajęły w najnowszej zaktualizowanej *Strategii rozwoju województwa opolskiego do roku 2020*¹⁸² z roku 2012, w której za najważniejsze (i zarazem jedyne) horyzontalne wyzwanie rozwojowe uznano *przeciwdziałanie procesom depopulacji*. Wyzwanie to, jak napisano dalej w *Strategii... jest odpowiedzią na niekorzystną sytuację demograficzną regionu uznaną za jego najważniejszą barierę rozwojową*.

Niewątpliwie szczególne potraktowanie problemu migracji w projektowaniu rozwoju regionalnego miało związek z uczestnictwem w pracach nad dwoma ostatnimi strategiami osób koordynujących badania nad procesami migracyjnymi na Opolszczyźnie: Krystiana Heffnera, Roberta Rauzińskiego i autora oraz innych osób zajmujących się tematyką ludnościową lub/i etniczną (Kazimierz Szczygieski, Danuta Berlińska). Oczywiście było to skutkiem obiektywnie kluczowej roli migracji i uwarunkowań ludnościowych dla regionu, a nie przyczyną eksponowania tej problematyki w wymienionych strategiach.

Warto też dodać, że samorząd województwa podjął się realizacji szeregu projektów bezpośrednio związanych z problematyką migracji. Programami tymi były między innymi „Opolskie – tutaj zostaję”¹⁸³, „Opolskie – tutaj zamieszkam”¹⁸⁴, strategia marketingowa „Kwitające Opolskie”¹⁸⁵

¹⁸⁰ Jej pokłosiem była między innymi publikacja K. Heffner (red.), *Uwarunkowania rozwoju regionalnego województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem procesów migracyjnych)*, Opole 2002.

¹⁸¹ *Strategia rozwoju województwa opolskiego*, Opole 2005.

¹⁸² *Strategia rozwoju województwa opolskiego do 2020 roku*, Opole 2012.

¹⁸³ Celem programu „Opolskie – tutaj zostaję”, uruchomionego w 2007 roku, jest promowanie zatrudnienia i rozwoju zawodowego w regionie oraz zmniejszenie masowych wyjazdów zarobkowych. Program ma też za zadanie zainteresowanie możliwościami podejmowania nauki, dalszego rozwoju zawodowego w województwie opolskim oraz zachęcenie osób pracujących za granicą do powrotu. Skierowany jest do osób kończących naukę na różnych szczeblach kształcenia, poszukujących pracy, zainteresowanych zmianą pracy lub pracujących za granicą. W 2009 roku w ramach programu podjęto realizację kilku działań. Wśród nich było między innymi wsparcie pracodawców poprzez refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy bezrobotnego skierowanego przez powiatowy urząd pracy oraz promocja opolskich przedsiębiorców i ich wyrobów za pośrednictwem konkursów (między innymi Opolska Marka, Opolska Nagroda Jakości). Ponadto zachęcano osoby pracujące za granicą do powrotu do województwa poprzez udział przedstawicieli urzędów pracy w targach zatrudnienia na terenie krajów Unii Europejskiej. Zorganizowano także spotkanie informacyjne w powiecie krapkowickim dla osób pracujących za granicą i planujących wrócić do kraju dotyczące między innymi transferu zasiłków dla bezrobotnych oraz możliwości uzyskania dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Przygotowano informacje o możliwościach inwestowania i rozwoju przedsiębiorczości w regionie. W ramach programu został opracowany przewodnik dla przedsiębiorców oraz ulotki zawierające informacje na temat form wsparcia oferowanych osobom zamierzającym rozpocząć działalność gospodarczą przez instytucje publiczne w województwie opolskim. Za podstawowe cele programu uznano:

czy ostatnio realizowany projekt „Specjalnej Strefy Demograficznej”¹⁸⁶. Jako novum potraktować należy, związaną z ostatnim z tych projektów, próbę przeniesienia problemu wyludnienia Opolszczyzny na poziom polityki regionalnej realizowanej ze szczebla centralnego. Jako argumentu w tym zakresie użyto przytaczanych wcześniej, a badanych przez autora, fiskalnych skutków migracji. Jeśli proces migracji zarobkowych przyczynia się, z jednej strony, do zwiększenia wpływów do budżetu państwa, a z drugiej, do zmniejszenia budżetów samorządów terytorialnych (zwłaszcza samorządów gmin) z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, to czyni to zasadnym rozważenie celowości i możliwości ewentualnych rekompensat, które województwo, podobnie jak inne regiony migracyjne, powinno otrzymać w związku z zaistniałą sytuacją. Brak tych rekompensat może prowadzić do jeszcze silniejszej marginalizacji obszarów peryferyjnych, z których głównie dokonuje się migracja.

-
- zmniejszanie emigracji zarobkowej, dzięki promocji możliwości zatrudnienia w regionie, rozwoju kariery zawodowej, podejmowania własnej działalności gospodarczej, a także uświadamiania negatywnych skutków społecznych emigracji zarobkowej,
 - pozyskiwanie z innych regionów kraju, a nawet z zagranicy osób podejmujących naukę w regionie, dzięki promocji atrakcyjności województwa oraz możliwości wsparcia nauki i rozwoju naukowego,
 - zwiększenie zainteresowania inwestowaniem w regionie.

Zob. szerzej: www.tutajzostaje.opolskie.pl [dostęp: 4.11.2009 roku]

¹⁸⁴ Program „Opolskie – tutaj zamieszkam” jest realizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego od 2009 roku. Program ten jest związany ze strategią marketingową „Kwitające opolskie”. Jego celem jest promocja Opolszczyzny jako miejsca do osiedlenia się i zamieszkania i w rezultacie zwiększenie potencjału kapitału ludzkiego w województwie. W programie chodzi nie tylko o złagodzenie skutków migracji zarobkowych z regionu, ale także o reakcję na niekorzystne zmiany demograficzne i przyciągnięcie spoza regionu ludzi, którzy ze względu na swoje kwalifikacje czy inne cechy byłiby cenni dla województwa. Dlatego region promowany jest jako oferujący wiele pięknych miejsc do zamieszkania. Program prowadzony jest w ścisłej współpracy z samorządami gminnymi. Na stronie internetowej projektu znajduje się oferta aktualnych działek pod budownictwo mieszkaniowe, których właścicielami są gminy. Przy ofercie każdego samorządu znajduje się kontakt do urzędnika, który pomoże w nabyciu nieruchomości. Ponadto na stronie internetowej programu wymienione zostały atuty regionu, między innymi zadbane wsie i miasta, bliskość do dużych aglomeracji, bogactwo kultur, dobre warunki rozwoju oferowane dzieciom (między innymi przedszkola w każdej gminie, atrakcyjne place zabaw – także na wsi, przyjazne szkoły, dbałość o każdego ucznia i studenta). Opolszczyzna reklamowana jest także jako region oferujący wygodne życie, co wynika z wyposażenia opolskich wsi i miast w infrastrukturę. Zob. szerzej: www.tutajzamieszkam.opolskie.pl [dostęp: 4.11.2009 roku]

¹⁸⁵ „Kwitające Opolskie” to koncepcja działań marketingowych województwa opolskiego. Projekt był realizowany od drugiej połowy 2007 roku w dwóch etapach. Pierwszy skoncentrowany był na przeprowadzeniu badań wizerunkowych regionu opolskiego oraz analizie materiałów związanych z regionem. Etap drugi poświęcony był przygotowaniu dokumentu dotyczącego wykreowania marki regionu opolskiego. Województwo opolskie w komunikacji marketingowej wykorzystuje hasło „Opolskie Kwitające” promując województwo jako region kameralny, piękny, wygodny do życia i bycia, z wieloma perspektywami rozwojowymi: rozwijającą się gospodarką, wzrastającą atrakcyjnością inwestycyjną, kwitnącą edukacją i ciekawymi wydarzeniami kulturalnymi. Jednym z elementów programu jest zorganizowanie konkursu „Kwitające Opolskie”, który ma na celu wyłonienie najpiękniej ukwieconych i zadbanych posesji prywatnych oraz terenów i obiektów publicznych w województwie opolskim. Ma zachęcić mieszkańców do aktywnego udziału w tworzeniu pozytywnego wizerunku ich najbliższego otoczenia, a także dać im możliwość bezpośredniego wpływu na wygląd estetyczny okolicy, wzmacniając dodatkowo poczucie przynależności do danej społeczności lokalnej. Mogą wziąć w nim udział osoby prywatne, przedsiębiorcy oraz samorządy. Zob. szerzej: www.umwo.opole.pl [dostęp: 5.11.2009 roku].

¹⁸⁶ Zob. www.umwo.opole.pl.

WYKAZ ŹRÓDEŁ I WYBRANEJ LITERATURY

Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa 2007.

Dylus A., Mobilność i (albo?) zakorzenienie. Uwagi na marginesie migracji zarobkowych Ślązaków, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Główny Urząd Statystyczny, *Raport z wyników Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2012.

Gocko J., Aspekty etyczne wyjazdów zarobkowych, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Grabowska M., Jończy R. (red.), *Edukacyjny, zarobkowy i definitywny exodus młodzieży z obszarów peryferyjnych Dolnego Śląska i jego skutki dla zrównoważonego rozwoju regionalnego*, Wrocław 2013.

Grabowy J., Jończy R., Rokita D., Wpływ migracji zarobkowych ludności wiejskiej na poziom cen w sferze lokalnego handlu, w: R. Jończy (red.), *Rozwój obszarów wiejskich po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, Wrocław, Opole 2008.

Heffner K., Rauziński R., *Region migracyjny (wybrane aspekty demograficzne, społeczne i gospodarcze na przykładzie Śląska Opolskiego)*, Opole 2003.

Heffner K., Solga B., *Praca w RFN i migracje polsko-niemieckie a rozwój regionalny Śląska Opolskiego*, Opole 1999.

Jończy R., *Migracje zarobkowe z regionu opolskiego do Niemiec. Aspekty ekonomiczne*, Warszawa 1999.

Jończy R., Ekonomiczne konsekwencje i determinanty zagranicznych migracji zarobkowych, *Polityka Społeczna* nr 5-6, 2000.

Jończy R., Migracje zarobkowe z regionu opolskiego do Niemiec. Aspekty ekonomiczne, w: A. Rajkiewicz (red.), *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce*, Warszawa, Włocławek 2000.

Jończy R., *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Opole 2003.

Jończy R., Migracje a napływ kapitału i inwestycje w województwie opolskim, w: *Kapitał zagraniczny w województwie opolskim*, Opole 2005.

Jończy R., *Exodus zarobkowy ludności autochtonicznej z województwa opolskiego*, „Polityka Społeczna” nr 1, 2006.

Jończy R., The Role of Emigration of the Autohtonous Population in Regional Development of the Opole Province, w: *Human Capital as Development Factor of the Region. Macro- and Microeconomic Approach*, *Studia Regionalia*, tom 16, Warszawa 2006.

Jończy R., *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię rozwoju województwa opolskiego ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy*, Opole 2006.

Jończy R., Einfluss der Auslandsmigration auf die Disharmonie der wirtschaftlichen Entwicklung der Woiwodschaft Oppeln, w: *Von Polen nach Deutschland und zurück. Die Arbeitsmigration und ihre Herausforderungen fuer Europa*, Transcript Verlag, Bielefeld 2007.

Jończy R. (red.), *Migracje zarobkowe z województwa opolskiego. Przyczyny i charakterystyka pracy za granicą oraz warunki powrotu*, Opole, Wrocław 2007.

Jończy R., *Zewnętrzne migracje ludności wiejskiej Opolszczyzny po wejściu Polski do Unii Europejskiej. (Konsekwencje w kontekście sytuacji społeczno-demograficznej i regionalnego rynku pracy)*, Opole, Wrocław 2008.

Jończy R., Nowa poakcesyjna migracja – determinanty – zagrożenia –perspektywy, w: *Współczesne migracje – dylematy Europy i Polski*, publikacja z okazji 15-lecia Ośrodka Badań nad Migracjami, Warszawa 2009.

Jończy R., Wpływ kryzysu makroekonomicznego na emigrację zagraniczną i emigracji na kryzys (próba oceny z perspektywy makro- i mezoekonomicznej), w: A. Zagórska (red.), *Wyzwania dla polityki społecznej Śląska w kontekście kryzysu i procesów demograficznych*, s. 114-122, Opole 2009.

Jończy R., *Zagraniczna migracja zarobkowa z Wrocławia. Charakterystyka pracujących za granicą, motywy i warunki wyjazdów oraz deklarowane warunki powrotu*. Raport z badań wykonanych na zlecenie miasta Wrocław i Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, Wrocław 2009 (maszynopis powielony).

Jończy R., *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*, Opole, Wrocław 2010.

Jończy R., *Zagraniczne migracje zarobkowe z województwa opolskiego w latach 2008-2010. Diagnoza i rekomendacje w kontekście zrównoważonego rozwoju regionalnego (ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy i sfery fiskalnej)*, Opole 2011.

Jończy R., Kilka uwag terminologicznych, klasyfikacyjnych i metodologicznych dotyczących ekonomicznych badań nad migracją i zatrudnieniem za granicą, w: *Problemy współczesnej ekonomii – Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. dr hab. Dorocie Kotlorz*, Katowice 2012.

Jończy R., (Nie)przydatność danych statystycznych oraz opartych na nich diagnoz i prognoz społeczno-gospodarczych w kontekście występowania nierejestrowanej emigracji stałej, w: J. Orczyk, B. Balcerzak-Paradowska, M. Szylko-Skoczny, C. Żołędowski (red.), *Polityka społeczna kontynuacja i zmiana*, Warszawa 2012.

Jończy R., Regionalne skutki odpływu ludności Polski w okresie transformacji (wnioski z badań własnych w regionie opolskim), w: M. Lesińska, M. Okólski, *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, Warszawa 2013.

Jończy R., Łukaniszyn-Domaszewska K., *Wpływ ludności pochodzenia niemieckiego oraz organizacji mniejszości niemieckiej na regionalny rozwój społeczno-gospodarczy (ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego [raport], cz. 7, Podsumowanie i wnioski*, Opole 2013 [maszynopis powielony].

Jończy R., Rokita D., Jakość danych dotyczących bezrobocia i zatrudnienia w województwie opolskim wobec nierejestrowanej emigracji stałej i podejmowania stałej pracy za granicą. Próba weryfikacji, w: K. Malik (red.), *Monitorowanie rozwoju regionu – wymiar społeczny, gospodarczy i środowiskowy*, Opole 2008.

Jończy R (red.), Rokita D., *Migracje zagraniczne i zatrudnienie na obszarach wiejskich województwa opolskiego w kontekście światowego spowolnienia gospodarczego. Stan i tendencje*, Opole 2009.

Jończy R., Rokita-Poskart D., Ekspertyza dotycząca wpływu migracji na sytuację demograficzną i społeczną województwa opolskiego sporządzona na zamówienie Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opolu, Opole 2012 [materiał niepublikowany].

Jończy R., Rokita-Poskart D., *Zagraniczne migracje zarobkowe z województwa opolskiego w latach 2008-2010 oraz ich wpływ na opolski rynek pracy i sferę fiskalną samorządów terytorialnych. Diagnoza i rekomendacje w kontekście rozwoju regionu*, Opole 2011.

Jończy R., Rokita-Poskart D., Kwiatkowska M., *Potencjalny zakres migracji zewnętrznej i wewnętrznej oraz jej przyczyny wśród młodzieży województwa opolskiego (w kontekście problemu depopulacji województwa)*, Opole 2012 [maszynopis powielony].

Jończy R., Rokita-Poskart D., Kwiatkowska M., *Exodus absolwentów szkół średnich województwa opolskiego do dużych ośrodków regionalnych kraju oraz za granicę (w kontekście problemu depopulacji województwa oraz wyzwań dla szkolnictwa wyższego i regionalnego rynku pracy)*, Opole 2013.

Jończy R., Święch-Olender I., *Badania nad migracjami zewnętrznymi z województwa opolskiego*, *Przegląd Polonijny* nr 2, 2007.

Jurczyk B., „Być” albo „mieć” – o nieuświadomionym dylemacie wyjazdów zarobkowych, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Kaltbach A., Wyjazdy zarobkowe jako pośredni skutek bezrobocia – wyzwaniem dla kościoła na Śląsku Opolskim, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Kałuża R., Podejmowanie pracy w RFN w świetle badań nad lokalnymi rynkami pracy województwa opolskiego, *Śląsk Opolski* nr 2, 1999.

Kania M., *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne na Śląsku Opolskim w latach 1990-2005*, Opole 2007.

Krasnodębska A., *Preferencje zawodowe opolskich studentów a kwestia zagranicznych migracji zarobkowych*, Opole 2008.

Krasnodębska A., Migracja zarobkowa w ocenie kobiet z Opolszczyzny, w: M. Duszczyk, M. Lesińska (red.), *Współczesne migracje – dylematy Europy i Polski*, Warszawa 2009.

Kriegsfolgenbereinigungsgesetz, „Bundesgesetzblatt” 1992, nr 1.

Lotko K., Wybrane zagadnienia sytuacji w województwie opolskim w zakresie ruchu i dochodów ludności oraz rynku pracy, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Jaźwińska E., Okólski M. (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje pomiędzy peryferiami Polski i Zachodu*, Warszawa 2000.

Małajczyk P., *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945-48*, Warszawa 1996.

Marek E., Sezonowe zatrudnianie Polaków za granicą, w: A. Rajkiewicz (red.), *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce. Wybrane zagadnienia*, Włocławek 2000.

Marek E., *Praca Polaków w Niemczech. Półtora wieku emigracji zarobkowej*, Warszawa 2008.

Nycz E., Problematyka pracy i migracji w opiniach mieszkańców pogranicza etniczno-kulturowego (komunikat z badań terenowych w gminie Bierawa), w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Pisz Z., *Obraz społeczny Śląska na przełomie wieków*, Opole 2004.

Rajkiewicz A. (red.), *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce*, Warszawa, Włocławek 2000.

Rajkiewicz A., Wokół współczesnych migracji z Polski do Polski, w: K. Heffner (red.), *Uwarunkowania rozwoju regionalnego województwa opolskiego (ze szczególnym uwzględnieniem migracji zagranicznych)*, Opole 2002.

Rajkiewicz A., Swoistości migracyjne województwa opolskiego, w: K. Heffner (red.), *Rola małych regionów w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju i integracji europejskiej*, Warszawa 2004.

Rauziński R., *Czynnik demograficzny w pracach nad planem na lata 1971-75 w województwie opolskim*, Opole 1969.

Rauziński R., *Czynnik ludzki w gospodarce Śląska Opolskiego*, Warszawa, Wrocław 1975.

Rauziński R., *Zaburzenia w ruchu naturalnym i zasobach pracy pod wpływem migracji zewnętrznych w województwie opolskim w latach 1975-1980*, Opole 1980.

Rauziński R., *Emigracja zagraniczna w województwie opolskim w świetle badań nad problemami pracy*, Opole 1989.

Rauziński R., *Współczesne migracje zagraniczne na Śląsku Opolskim. Aspekty demograficzne i społeczne*, Opole 1999.

Rauziński R., *Śląsk Opolski regionem kryzysu demograficznego*, Opole 2013.

Rauziński R., Szczygielski K., *Prognoza pomigracyjna ludności województwa opolskiego na lata 2005-2020 (w przekroju powiatów, gmin i miejscowości)*, Opole 2008.

Rauziński R., Szczygielski K., *Śląska ludność rodzima w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego. Wczoraj i dziś*, Opole 2008.

Reroń T., Współczesne wyjazdy zarobkowe jako problem moralny, w: K. Glombik, P. Morciniec (red.), *Wyjazdy zarobkowe – szansa czy zagrożenie. Perspektywa społeczno-moralna*, Opole 2005.

Rokita-Poskart D., *Ekonomiczno-społeczne konsekwencje migracji zewnętrznych dla społeczności wiejskich (na przykładzie wybranych miejscowości Śląska)* praca doktorska [maszynopis], Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu 2010.

Rosner A. (red.), *Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*, Warszawa 2007.

Rostropowicz-Miśko M., *Migracje ludności ze Śląska Opolskiego do Niemiec w latach 1989-2005*, Opole 2007.

Rządowa Rada Ludnościowa, *Sytuacja demograficzna Polski*, Raport 2010-2011, Warszawa 2011.

Sakson B., *Ludność obecna w Polsce w dniu 6.12.1988 roku. Wpływ „niewidzialnych” migracji zagranicznych lat osiemdziesiątych na strukturę demograficzną Polski*, Warszawa 2001.

Solga B., *Migracje polsko-niemieckie i ich konsekwencje społeczno-ekonomiczne na obszarach wiejskich Śląska Opolskiego*, Opole 2002.

Solga B., *Miejsce i znaczenie migracji zagranicznych w rozwoju regionalnym*, Opole 2013.

Szczygielski K., *Przestrzenne zróżnicowanie ludności województwa opolskiego w kontekście etnicznym (jako potencjalne uwarunkowanie rozwoju regionalnego)*, Opole 2010.

Wieruszewska M. (red.), *Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę*, Warszawa 2007.

Zybura M., *Niemcy w Polsce*, Wrocław 2001.